Gwarek

gwarek.com.pl

2,30 zł (w tym 5% VAT)
nr 37
14.09.2021 r.
nr indeksu 359599

ISSN 0209-0368

TARNOWSKIE GÓRY › PIEKARY › LUBLINIEC

Selfie z Sobieskim zamiast historycznego pochodu

Były. A wcześniej nie było wcale takie oczywiste, że będą. W ubiegłym roku przecież ich nie zorganizowano. Ale Gwarki AD 2021 odbyły się w zupełnie innej formie niż ta, do której przywykliśmy. Czy ktoś kiedyś sobie wyobrażał, żeby nie było gwarkowskiego pochodu? Jak się spodobało to, co zaproponowano zamiast tradycyjnego korowodu?

Czytaj - str. 10-11.

Król od lat ten sam, w jego rolę wciela się Arkadiusz Gaweł. Ale Marsieńka - kobieta zmienną jest - co roku inna. Tym razem w królewskie szaty przyodziała się Izabela Domogała

FOT. ALICJA JURASZ

Ścisłe centrum Tarnowskich Gór **może się zapaść?**

Są wyniki ekspertyzy geologiczno-górniczej zapadlisk w rejonie ul. T. Królika w Tarnowskich Górach. Dobrze to nie wygląda. **W ziemi są pustki, wody opadowe od lat wymywają podłoże. Specjaliści radzą, by monitorować całe ścisłe centrum miasta.**

AGNIESZKA RECZKIN

Ekspertyzę geologiczno-górniczą zapadlisk na zlecenie samorządu wykonał Główny Instytut Górnictwa w Katowicach. Wyniki nie napawają optymizmem. – Prawdopodobieństwo wystąpienia następnych zapadlisk, a także reaktywacji istniejących jest bardzo duże – napisano w ekspertyzie.

GIG wskazuje na naturalną przyczynę problemu. Mają to być pustki w węglanowych skałach triasu na głębokości 20-30 m. „W rejonach, w których utworzyły się zapadliska, ciągłość warstw geologicznych przykrywających utwory triasowe została przerwana. Przypowierzchniowe grunty są wynoszone do pustek w skałach triasowych grawitacyjnie i wodą migrującą w podłoże" – napisali specjaliści z GIG.

Wszystko wskazuje na to, że przez lata wody opadowe systematycznie wsiąkały w podłoże i podmywały grunt. Stawał się coraz mniej stabilny.

Dokończenie na str. 3

W NUMERZE

DZIECKO NA ŁAŃCUCHU. SPRAWA TRAFI NA WOKANDĘ

▸ Sąd Okręgowy w Gliwicach podzielił zdanie Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach i uwzględnił jej zażalenie na decyzję o umorzeniu sprawy znęcania się ojca nad sześcioletnią córką. Sprawę w lipcu umorzył Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 3

STRAŻ BĘDZIE ODMAWIAĆ

▸ Kilkanaście wezwań do usuwania gniazd os i szerszeni przyjmuje codziennie straż pożarna w Tarnowskich Górach. W środę na 17 zgłoszeń zagrożenia życia, zdrowia lub mienia, 12 dotyczyło owadów.

Czytaj – str. 4

CZY GMINY DOGADAJĄ SIĘ W SPRAWIE DRÓG ROWEROWYCH?

▸ Czy wreszcie doczekamy się ścieżki rowerowej nad zalew Nakło-Chechło? Czy będzie można bezpiecznie pojechać rowerem ze Zbrosławic do Tarnowskich Gór?

Czytaj – str. 8

FASER I APARAT WSPOMAGAJĄCY ODDYCHANIE

▸ Faser z Tarnowskich Gór ma w ofercie nowy wyrób. To odpowiedź na czasy pandemii i jej skutków: podręczny aparat wspomagający oddychanie.

Czytaj – str. 15

TARNOWSKIE GÓRY NA STARYCH FOTOGRAFIACH

▸ Wakacje już się skończyły, ale nasz cykl poświęcony fotografiom sprzed lat ma ciąg dalszy. Prezentujemy bardzo ciekawe zdjęcie ze zbiorów SMZT.

Czytaj – str. 17

STOLICA NORDIC WALKING?

▸ W Tarnowskich Górach zorganizowano Otwarte Mistrzostwa Nordic Walking w półmaratonie. Startowali w nich najlepsi zawodnicy z Polski.

Czytaj – str. 18

Szkoły gotowe na kolejną falę COVID-19?

Urzędnicy mówią twardo. Szkoły są gotowe na każdą ewentualność związaną z nawrotem epidemii. Jak bedzie? To zweryfikuje czas.

Barbara Gierak-Pawlak, dyrektor I LO im. Stefanii Sempołowskiej mówi, że troje nauczycieli liceum przebywa w domowej izolacji. Podczas testów wykryto u nich koronawirusa.

To, jak dotąd, jedyna taka wiadomość ze szkół. I z ponadpodstawowych, prowadzonych przez powiat, i z miejskich, prowadzonych przez miasto Tarnowskie Góry.

Póki co, w szkołach średnich nie planuje się kampanii proszczepiennych. Dyr. Gierak-Pawlak mówi, że zgodnie z zaleceniami, jakie dyrektorzy szkół otrzymali w kuratorium, nie ma w szkole plakatów, nie będzie zachęcania uczniów do korzystania ze szczepień. Rafał Biczysko, rzecznik prasowy powiatu tarnogórskiego dodaje, że w sprawie szczepień mają się również wypowiedzieć rodzice podczas zebrań, jakie zwykle odbywają się w szkołach na samym początku roku szkolnego.

Kazimierz Sporoń, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica stawia w kwestii szczepień na informację, rzetelną, rzeczową i obiektywną. Spora część uczniów liceum to osoby dorosłe, po 18. roku życia. Ci, zgodnie z prawem, mogą o sobie decydować sami. – W szkole na pewno nie będzie żadnego mobilnego punktu szczepień, nie mamy na to warunków. Zresztą w promieniu kilkuset metrów funkcjonuje kilka różnych przychodni lekarskich, gdzie każdy chętny może się zaszczepić.

Tyle o szczepionkach. Na razie w szkołach odbywają się normalne zajęcia. W piątek, 10 września, Ministerstwo Edukacji i Nauki poinformowało, że decyzje o ewentualnym przejściu na naukę zdalną lub hybrydową, będą, jeśli zaistnieje taka potrzeba, podejmować dyrektorzy szkół.

Katarzyna Majsterek z Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach jest dobrej myśli. Mówi, że dyrektorzy są do tego przygotowani. Sprzęt dla uczniów? Nie ma problemu.

Miasto ma jeszcze laptopy na ewentualność zdalnej nauki. O sprzęt dyrektorzy mogą się także ubiegać w ministerstwie.

Jacek Tarski

Czujni sąsiedzi uratowali kamienicę i jej mieszkańców

W ubiegłym tygodniu straż pożarna otrzymała informację o niebezpieczeństwie wybuchu gazu. Gdyby nie szybka reakcja sąsiadów i interwencja straży pożarnej, mogło dojść do tragedii.

Wezwanie o pomoc nadeszło w poniedziałek wieczorem z jednej z kamienic przy ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Telefonowali zaniepokojeni sąsiedzi. Ktoś zwrócił uwagę na unoszący się w powietrzu zapach gazu.

Gdy na miejsce dotarli strażacy, wskazano im mieszkanie, skąd prawdopodobnie dochodziła woń gazu. Przypuszczenia okazały się słuszne. Drzwi mieszkania nie były zamknięte, a w środku znajdował się lokator cierpiący na demencję starczą.

Okazało się, że gaz wydobywa się z jednego palnika kuchenki. Był odkręcony, natomiast nie palił się. – Strażacy zakręcili palnik, przewietrzyli mieszkanie i sprawdzili ilość gazu w powietrzu – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej komendy straży pożarnej.

Ponieważ stężenie nie groziło wybuchem, nie przeprowadzono ewakuacji mieszkańców budynku. Osoba przebywająca w mieszkaniu, gdzie ulatniał się gaz, nie zatruła się.

(MIR)

Dwugodzinny złodziej. Potem go złapali

W czwartek, 9 września, około godz. 11.30, kaletańską policję zawiadomiono o kradzieży roweru. Kobieta zostawiła swój jednoślad przed jednym ze sklepów przy ul. 1 Maja.

Właścicielka, do czego zresztą sama się przyznała, popełniła błąd, bo nie przypięła roweru do stojaka. Nie bacząc na nic, poszła robić zakupy, a kiedy wyszła ze sklepu, zorientowała się, że jej wehikuł odjechał w nieznane. Kobieta poszła na policję i zgłosiła stratę. Była tym bardziej bolesna, że w koszyku przymocowanym do roweru była dokumentacja medyczna właścicielki.

Policjanci sprawdzili nagrania monitoringu sklepu, w którym kobieta robiła zakupy. Przejrzeli także zapisy kamer sąsiednich firm. Na jednym z nagrań był wizerunek sprawcy. Okazało się, że to osobnik dobrze im znany. Z dotarciem do niego nie było więc kłopotu. Sprawca cieszył się z łupu około dwóch godzin. Został zatrzymany w pomieszczeniu gospodarczym, w którym uciął sobie drzemkę. 40-latek przyznał się, że ukradł rower i wrócił nim do domu. Podczas przeszukania kryminalni odzyskali jednoślad.

Jednak bez dokumentacji. Ta znalazła się wkrótce. Okazało się, że przeszkadzała złodziejowi, który po drodze do domu wyrzucił papiery pod mostem, pod którym jechał. W końcu dokumenty zostały odzyskane.

Mienie wróciło już do właścicielki. Sprawca trafił do celi. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. W piątek, po wytrzeźwieniu, usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu kara 5 lat więzienia. **(JT)**

nekrologi

Minęło 20 lat
jak odeszła od nas

MAŁGORZATA ROCZEK
(z domu Sekuła)

Wiadomość o śmierci
Jerzego Zębika
była dla nas jak grom z jasnego nieba.
Trudno nam się z nią pogodzić.

Był naszym sąsiadem w najlepszym tego słowa znaczeniu. Gdy wychodziliśmy z redakcji, mogliśmy być spokojni, że w razie czego dopilnuje, żeby wszystko było w porządku. Nie policzymy, ile razy nam pomagał w rozmaitych, „domowych" sprawach, gdy trzeba było wywiercić dziurę w ścianie, usunąć drobną awarię, coś naprawić, doradzić w sprawach, w których nie czuliśmy się fachowcami.

Składamy serdeczne wyrazy współczucia
Żonie, Córce i Synowi z Rodzinami

Pracownicy redakcji „Gwarka"

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30
ROK ZAŁOŻENIA 1980

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrologi

ŚP

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy
Pana Henryka Siwy
Rodzinie i Najbliższym
składamy
wyrazy szczerego współczucia
Zarząd i Pracownicy **ELZAB S.A.**

Wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci
MATKI
Panu
MARKOWI MROŻEK
pracownikowi Starostwa Powiatowego
w Tarnowskich Górach
składają:
w imieniu Zarządu Powiatu i pracowników
Starostwa Powiatowego
Krystyna Kosmala Starosta Tarnogórski
w imieniu Radnych Powiatu Tarnogórskiego
Przemysław Cichosz Przewodniczący Rady Powiatu

Wszystkim, którzy uczestniczyli
we mszy świętej i ceremonii pogrzebowej
śp. Konrada Huć
za modlitwę, złożone wieńce i kwiaty
Rodzinie, Sąsiadom, Kolegom, Znajomym
oraz Delegacjom
serdeczne „Bóg zapłać"
składają
Żona, Córki i Syn z Rodzinami

Gwarek

Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski". Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. **Adres redakcji**: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. **Biuro ogłoszeń czynne:** poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. **Telefony:** redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. **E-mail:** gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. **Adres strony internetowej**: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk**: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek'' nr 37 (3286), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

Dziecko na łańcuchu

Sąd Okręgowy w Gliwicach podzielił zdanie Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach i uwzględnił jej zażalenie na decyzję o umorzeniu sprawy znęcania się ojca nad sześcioletnią córką. Sprawę w lipcu umorzył Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach.

W sierpniu ubiegłego roku do ośrodka pomocy społecznej w jednej z miejscowości w powiecie tarnogórskim trafiło anonimowe zgłoszenie dotyczące znęcania się nad 6-letnią dziewczynką.

Dziewczynką, cierpiącą na alkoholowy zespół płodowy (FAS), miał opiekować się ojciec, który otrzymywał świadczenie pielęgnacyjne. Matka została pozbawiona praw rodzicielskich. Ponieważ jednak mężczyzna dorabiał, większą część dnia był nieobecny w domu, a dziecko pozostawiał pod opieką swojej matki, kobiety w podeszłym wieku i chorej na schizofrenię. Ta nie radziła sobie z wnuczką, biła ją, przypinała łańcuchem, by nie uciekała.

Dziecko, decyzją Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, zostało umieszczone w rodzinie zastępczej.

Prokuratura oskarżyła ojca o znęcanie się nad córką, zarzucając mu, że pozostawiał ją bez właściwej opieki, bił pasem, zamykał w piwnicy, a co najmniej trzykrotnie, opuszczając dom, przypiął łańcuchem do łóżka. Akt oskarżenia trafił do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, ale ten w lipcu umorzył sprawę. Uznał, że sposób sprawowania opieki nie był właściwy, ale oskarżony nie popełnił przestępstwa. Zdaniem sędziego z dowodów wynika, że przemoc wobec dziecka stosowała babcia dziewczynki. Natomiast dziecko odnosiło się do ojca ciepło, przytulało się. Tym samym uznano, że oskarżony dobrze wywiązywał się z obowiązków ojcowskich. – Według opinii psychologa to dziecko przejawia lepkość emocjonalną nawet w stosunku do osób, które mogą je krzywdzić. Ma deficyt intelektualny i myśli, że zachowując się w taki sposób, uniknie skrzywdzenia w przyszłości. Natomiast bardziej obszerny materiał dowodowy, z którego wynika, że i babcia, i ojciec stosowali przemoc, jest w aktach sprawy, która toczyła się przed sądem rodzinnym. Zgłosiłam wniosek dowodowy o załączenie tych akt do sprawy karnej, ale sąd go pominął – mówi prokurator Magdalena Lewandowska-Smerd.

Prokuratura z Tarnowskich Gór odwołała się od decyzji tarnogórskiego sądu. Sąd Okręgowy w Gliwicach rozpatrzył je w środę i uwzględnił zażalenie. Sprawa ma więc szansę trafić na wokandę.

W trakcie rozpatrywania jest drugie odwołanie Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach. Dotyczy decyzji tarnogórskiego sądu rodzinnego, na mocy którego dziecko wróciło do ojca.

Jarosław Myśliwski

Ścisłe centrum Tarnowskich Gór może się zapaść?

Dokończenie ze str. 1

W ekspertyzie czytamy też o wpływie komercyjnego udostępniania sztolni i wstrząsach związanych z dawną działalnością górniczą. W efekcie wody opadowe szybciej wnikały w głąb ziemi.

Mowa jest też o tym, że część dachu budynku restauracji Kurna Chata nie ma rynny odprowadzającej deszczówkę i spływa ona bezpośrednio w ziemię. Sąsiedni, miejski budynek przy ul. T. Królika w ogóle ma zniszczony dach i deszczówka wsiąka w ściany i podłoże.

Każdy deszcz to ryzyko, że znów coś się zapadnie albo runie kolejny fragment budynku Kurnej Chaty. Zwłaszcza że przez zapadliska woda jeszcze szybciej dostaje się do gruntu.

GIG podaje też możliwe przyczyny pośrednie powstania zapadlisk, jak np. wycieki wody z sieci wodociągowej i kanalizacji ogólnospławnej. Wspomniano też, że za pośrednią przyczynę powstania zapadlisk można uznać obciążenia związane z przejazdami samochodów. Jednak w następnym fragmencie ekspertyzy czytamy, że „wyniki przeprowadzonych badań i analiz nie pozwalają na ustalenie takiego związku przyczynowo-skutkowego".

W strefie zagrożenia zapadliskami jest nie tylko Kurna Chata, ale i budynki przy ul. T. Królika 20 i ks. Lewka 15. Pojedyncze zarysowania i spękania ścian są też przy ul. T. Królika 14a.

Mało tego, GIG sugeruje, że całe ścisłe centrum miasta powinno być objęte monitoringiem – w sumie ok. 400 tys. m kw., w granicach ulic Wyspiańskiego, Sobieskiego, Bytomskiej i Legionów.

Ekspertyzę miasto przekazało Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego. – Oczekujemy na dalsze decyzje PINB, aby rozpocząć prace naprawcze w rejonie ul. T. Królika, obejmujące likwidację zapadlisk – mówi Joanna Czyżewska, dyrektor Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów.

Swoje wskazówki dotyczące metod likwidacji zagrożenia podał też GIG. Mowa jest o wierceniach i pracach iniekcyjno-podsadzkowych. Mówiąc prosto, pustki miałyby być „załatane" mieszanką popiołów lotnych, cementu i wody. Szacunkowy kosztorys prac związanych z likwidacją zagrożenia zapadliskowego w rejonie ul. T. Królika opiewa na niecałe 130 tys. zł.

Dopiero kiedy przyczyna zapadlisk zostanie usunięta, będzie można mówić o usuwaniu powstałych szkód: chodzi i o drogę, i o budynek Kurnej Chaty.

Agnieszka Reczkin

Materiał informacyjny

STRAŻ **BĘDZIE ODMAWIAĆ**

Kilkanaście wezwań do usuwania gniazd os i szerszeni przyjmuje codziennie straż pożarna w Tarnowskich Górach. **W środę, 9 września, na 17 zgłoszeń zagrożenia życia, zdrowia lub mienia, 12 dotyczyło owadów.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Taka sytuacja trwa od 2-3 tygodni. Wezwania do gniazd owadów błonkoskrzydłych stanowią 70 proc. wszystkich i często pokrywają się z innymi zdarzeniami, na przykład wypadkami drogowymi czy pożarami – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej komendy straży pożarnej. Tak było w przypadku pożaru kamienicy u zbiegu ulic Krakowskiej i Piłsudskiego. Płonął budynek, a w tym czasie straż była wzywana do gniazd os. W końcu może dojść do takiej sytuacji, że strażacy nie dotrą na czas z pomocą, bo wcześniej wyjechali gdzieś daleko usuwać siedlisko owadów.

– Wezwania do gniazd owadów błonkoskrzydłych stanowią 70 proc. wszystkich i często pokrywają się z innymi zdarzeniami, na przykład wypadkami drogowymi czy pożarami – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej komendy straży pożarnej

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Część wezwań dotyczy os, które zagnieździły się w krzakach czy na drzewie. W większości przypadków właściciele posesji poradziliby sobie sami. Nie chcę używać mocnych słów, ale mamy wrażenie, że w wielu wypadkach nasza gotowość do niesienia pomocy jest nadużywana – mówi mł. kpt. Poloczek.

Straż pożarna przypomina, że zgodnie z prawem budowlanym na właścicielu lub zarządcy budynku spoczywa obowiązek zapewnienia bezpiecznego użytkowania, w tym także zabezpieczenia przed działaniem sił natury, także i owadami.

– Gniazdo os wielkości pięści nie powstaje w ciągu jednego dnia i należy odpowiednio wcześnie reagować. Wieczorem można je spryskać jakimś środkiem owadobójczym, umieścić w worku i usunąć. Jeżeli ktoś nie jest w stanie sam tego zrobić, powinien skorzystać ze specjalistycznej firmy – mówi mł. kpt. Poloczek.

Straż pożarną można wzywać jedynie w przypadku zagrożenia życia, zdrowia lub mienia.

– Będziemy odmawiać przyjazdów do nieuzasadnionych zgłoszeń – zapowiada rzecznik straży.

KRONIKA POLICYJNA

OSZUŚCI W AKCJI

▸ Tarnowskie Góry, Nakło Śląskie. 10.09 dwie kobiety padły ofiarą oszustów działających metodą „na policjanta". Twierdzili, że ktoś z rodziny spowodował wypadek i potrzebna jest gotówka, żeby załatwić sprawę. Mieszkanka Nakła Śląskiego straciła kilkadziesiąt tysięcy złotych, tarnogórzanka – kilkanaście tysięcy złotych.

POTRĄCENIE NA PASACH

▸ Tarnowskie Góry. 11.09 na ul. Bytomskiej 47-letnia tarnogórzanka jechała peugeotem 407 i na pasach potrąciła 65-latkę, też tarnogórzankę. Piesza z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

WYPADEK KOŁO ZJAZDU NAD ZALEW

▸ Tarnowskie Góry. 10.09 na DW 908, na wysokości zjazdu na zalew Nakło-Chechło, 78-letni tarnogórzanin wyjeżdżał z parkingu hondą accord i zderzył się ze skodą Fabią, którą prowadził 29-latek z powiatu tarnogórskiego. Ranni zostali kierowca hondy i 25-letnia pasażerka skody.

Gorzki smak piwa w plenerze

Kiepsko zakończyło się dla 41-letniego tarnogórzanina picie piwa na szkolnym boisku. Trafił do aresztu.

7 września wieczorem policjanci patrolowali centrum Tarnowskich Gór. Na boisku szkolnym przy ul. Okrzei zauważyli dwóch mężczyzn pijących piwo. Funkcjonariusze wylegitymowali amatorów picia alkoholu w plenerze. Okazało się, że jeden z nich, 41-letni tarnogórzanin, był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach.

Miał zostać doprowadzony do aresztu śledczego, aby odsiedzieć 10 miesięcy. Tarnogórzanin został zatrzymany. Trafił do policyjnej celi, a stamtąd do aresztu. **(AJ)**

reklama

Dzisiaj ktoś prawie wjechał w moją córkę!

Remont trwał kilka dni, skończył się jeszcze w sierpniu. Ale po wymianie nawierzchni na ul. Wyspiańskiego w Tarnowskich Górach nie wymalowano przejść dla pieszych.

Z przejścia korzysta bardzo dużo uczniów Szkoły Podstawowej nr 3

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Niebezpiecznie jest zwłaszcza przy przejściu zlokalizowanym w rejonie skrzyżowania z ul. Gruzełki. Przed nim jest przejście na czerwonym tle, widoczne z daleka. Natomiast z przejścia za skrzyżowaniem pozostały tylko znaki drogowe. A korzysta z niego bardzo dużo uczniów Szkoły Podstawowej nr 3. – Kierowcy nie zatrzymują się przed przejściem. Dziś ktoś prawie wjechał w moją córkę, mimo że była z mamą – poinformował nas w poniedziałek w ubiegłym tygodniu mieszkaniec Tarnowskich Gór.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Barbara Myland mówi, że gdyby pasy wymalowano zaraz po położeniu nawierzchni, biała farba by zżółkła. To kwestia pigmentu z masy bitumicznej, który musi się „wymyć". Potrzeba na to kilku tygodni. – Na początku października zlecimy pomalowanie przejścia dla pieszych. Natomiast w tym miejscu dalej są znaki pionowe i kierowcy muszą je respektować – mówi dyrektor Myland. **(MIR)**

SZKODA SŁÓW

– Tak wygląda „droga" na os. Fazos w Tarnowskich Górach, ul. Ułańska 9. Jej stan techniczny pogarsza się z roku na rok i nie ma żadnej reakcji ze strony właścicieli tego terenu! – denerwuje się czytelnik. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM CZYTELNIKA

TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16 dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00

Kilka dni temu szedłem ul. Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach. Na chodniku, na wysokości szkoły, zobaczyłem pracownika, który za pomocą dmuchawy przeganiał z miejsca na miejsce śmieci. Towarzyszyły temu tumany kurzu. Wszystko to działo się, gdy chodnikiem szli ludzie. Prychali, kichali, ale nikt nie zwrócił pracownikowi uwagi, żeby wśród ludzi nie dmuchał całą mocą w śmieci. Mam w ogóle taką myśl, że używanie dmuchaw w mieście powinno być zakazane. Przecież w kurzu, jaki się wzbija w powietrze, pełno jest różnego rodzaju świństwa, które nie za dobrze wpływa na nasze zdrowie.

Przechodzień

Gdyby to było możliwe, prosiłbym tarnogórską policję o częstsze kierowanie patroli na ul. Wyspiańskiego. Są tam dwie szkoły i to, co się dzieje na jezdni, gdy rodzice odwożą i odbierają dzieci, woła o pomstę do nieba. Sądzę, że parę mandatów załatwi na jakiś czas porządek i poprawi bezpieczeństwo.

Kierowca autobusu miejskiego

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia

PRAWDZIWYM MĘŻCZYZNOM BADANIA NIESTRASZNE

Rak prostaty to trzeci najczęstszy (po raku piersi i płuca) rodzaj raka na świecie: rocznie wykrywa się prawie półtora miliona nowych przypadków. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) to również najczęściej występujący rak u mężczyzn w Europie. Zdrowa dieta, aktywność fizyczna i unikanie nikotyny mogą znacząco zmniejszyć ryzyko pojawienia się tego nowotworu. Panowie powinni o tym pamiętać, jak również o regularnych wizytach u urologa.

Co roku lekarze w Polsce stawiają 16 tys. takich diagnoz. W Polsce rak prostaty odpowiada za 10 proc. zgonów nowotworowych wśród mężczyzn i prawie 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe. Śmiertelność spowodowana rakiem prostaty rośnie w Polsce i wynosi 5,5 tys. rocznie, podczas gdy w Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza i niechęć mężczyzn do wykonywania profilaktycznych badań prostaty.

RYZYKO WZRASTA Z WIEKEM

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Jak zatem dostrzec zagrożenie? Wystarczy zajrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne: 60 procent przypadków raka prostaty dotyczy mężczyzn w wieku powyżej 65 lat, a najwięcej chorych ma 70-80 lat.

Oczywiście same statystyki nie powodują choroby, ale nakazują czujność osobom z grupy ryzyka. Na podniesienie zachorowalności wpływa posiadanie brata lub ojca, którzy cierpieli na tę przypadłość, zwłaszcza brata, który zachorował przed ukończeniem 65 lat.

Otyli mężczyźni są bardziej podatni na agresywne postaci raka prostaty. Dieta bogata w tłuszcze zwierzęce, będąca przyczyną otyłości, zwiększa ryzyko zachorowania. Podobnie działa palenie papierosów, nieregularne odżywianie się, tłuste i słone potrawy, mało wody i brak ruchu, czyli niezdrowy tryb życia. Ten nowotwór częściej dotyka panów z krajów o wysokim spożyciu mięsa i produktów mlecznych, a rzadziej z dietą składającą się z ryżu, soi i warzyw.

Do grup ryzyka należą zawody narażone na chemikalia, jak kadm metaliczny (np. spawacze) i pestycydy (np. rolnicy), a także strażacy, którzy stale spotykają się z produktami spalania.

PIERWSZE OBJAWY

Częste oddawania moczu i odczucie, jakby pęcherz był cały czas pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi od razu być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczuciu zmian podczas badania, nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację.

Krwiomocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

NIE ZLEKCEWAŻYŁ OBJAWÓW

Zygmunt (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu ubiegłego roku. Czekał na nią niecierpliwie, ale akurat wybuchła pandemia i trzeba było przełożyć termin. – Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu. Żona dopilnowała, aby Zygmunt dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu i obserwować.

A w lipcu wszystko się wyjaśniło, choć na początku było sporo niepokoju. Zygmunt ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Nieoceniony był lekarz urolog, który uspokajał Zygmunta i jego żonę, pomógł w znalezieniu miejsca na oddziale, i cały czas zapewniał, że rutynowy zabieg nie stanowi żadnego zagrożenia, a ratuje zdrowie i życie.

We wrześniu pacjent był już po naświetlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Zygmunt. – Jak tylko świat ostatecznie upora się z COVID-em, wyjeżdżamy z żoną na kilkumiesięczną wyprawę kamperem po Europie, zwłaszcza, że niebawem mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.

KIEDY POWINIENEŚ ZROBIĆ BADANIA?

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy się badać profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgroźniejszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany w Polsce. Zbyt często pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza. Tylko kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnego raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie: **planujedlugiezycie.pl** zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI

JACEK TARSKI

Rowerowe marzenia i rzeczywistość

Ja niżej podpisany oświadczam uroczyście, że nie wierzę. Nie wierzę i nie uwierzę, choćby starosta z gronem burmistrzów, wójtów i kogo tam jeszcze (np. przewodniczących rad), przyszli do mnie i zaklinali się, że to prawda. Nie uwierzę, dokąd nie wsiądę na rower (najlepiej elektryczny, bom leń) i nie przejadę 10 kilometrów ścieżką rowerową, sensownie wytyczoną, wybudowaną, gotową do jazdy.

Póki co czas płynie, a ja wciąż słyszę zapowiedzi. I to jakie! Fachowcy, specjaliści z samego bodaj Krakowa, złotouści opowiadali pięknie, wprowadzając nas w rajską dziedzinę ułudy (jak pisał poeta) zrównoważonego transportu i paru innych rzeczy. I co? Jajco, jak to zwykłem mawiać. Lata lecą, a z „Przyjaźni" do centrum Tegesów jak się bezpieczną ścieżką dojechać nie dało, tak się nie da. Tak samo z Bobrownik, Rept i innych dzielnic. Ludzie z Pniowca mają fajnie, bo chociaż część mogą lasem objechać. Coraz więcej ludzi na kołach jeździ, a dróg do tego przeznaczonych jak nie było, tak albo nie ma, albo jest ich jak na lekarstwo. Z tego co wiem, po Tarnowskich Górach można sobie póki co pojeździć rowerem wokół ronda przy parku Strzeleckim. Dobre i to, choć jeśli idzie o zapowiedzi z różnej strony, w różnym czasie zgłaszane, powinniśmy już mieć, niczym Londyn swoją M25 dla aut, ring dla rowerów wokół całego miasta.

W ogóle to przed chwilą zdałem sobie sprawę z tego, że właśnie (1 września) stuknęła mi 30. rocznica pracy w „Gwarku". I, równocześnie, zdałem sobie sprawę, że już wtedy mówiło się, że miastu potrzebne są rowerowe ścieżki. Może mówiło się nie tak głośno jak dziś, ale się mówiło, więc mamy rocznicę i możemy świętować. Skoro więc możemy, to świętujmy i cieszmy się z tego, że aby poza miastem mamy gdzie na rowerach pojeździć, z czego skrzętnie korzystają mieszkańcy okolicznych miast, przyjeżdżając do nas w weekendy. O jeździe po mieście możemy jedynie pomarzyć, bo ponoć zrobić w takich Tegesach ścieżkę przez miasto jest trudno jak nie wiem. Zresztą, w Tegesach wszystko jest trudne. Co z tego, że w tej czy innej sprawie radę sobie dały takie pipidówy jak: Londyn, Amsterdam, Berlin, Bruksela, Wiedeń, Ryga, czy inny Tallin. U nas tak łatwo nie jest i proszę to sobie zapamiętać.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Wybierzemy gminę nieprzyjazną rowerzystom

Stanice rowerowe, przy nich ścieżki edukacyjne, a pomiędzy nimi szlaki rowerowe. Nic dziwnego, że Kalety od lat cieszą się tytułem Gminy Przyjaznej Rowerzystom. Tam już mają za sobą to, co w innych gminach powiatu tarnogórskiego jest w powijakach albo w ogóle nie zaczęto jeszcze o tym myśleć. Ewentualnie wykonano jakieś uniki, że niby starano się, ale... Ćwierć wieku temu podczas remontu chodnika przy ul. Piłsudskiego w Tarnowskich Górach wybrukowano szeroki na metr ciemnoczerwony pas. Niektórzy dostrzegli różnicę dopiero wtedy, gdy wlepiono im mandat za... parkowanie na drodze rowerowej. Raczej kompromitował niż promował ideę ekologicznego transportu. W końcu władze Tarnowskich Gór z burmistrzem Piotrem Hanyskiem na czele skapitulowały, imaginowana droga rowerowa została nazwana częścią chodnika i można było legalnie na niej parkować.

Historia przypomniała mi się, gdy dowiedziałem się o pierwszym spotkaniu w sprawie stworzenia wspólnego projektu tras rowerowych w powiecie tarnogórskim. Stanisław Torbus, członek zarządu powiatu tarnogórskiego, martwi się, czy uda się pogodzić różne interesy poszczególnych gmin i dopasować je do priorytetów wojewódzkich. Mam wątpliwości, czy większość samorządowców z naszego powiatu ma w ogóle świadomość, czego oczekują od nich rowerzyści. W ilu gminach, poza psioczeniem, że jeżdżenie na kole jest niebezpieczne, dyskutowano, jak ten problem załatwić?

Włodarze gmin powiatu tarnogórskiego powinni się wybrać do Kalet, najlepiej na rowerach, bo z wysokości siodełka najlepiej daje się odczuć, gdzie na ulicach jest niebezpiecznie i na których leśnych duktach można sobie nieźle obić zadek. A w Kaletach niech pogadają z burmistrzem Kandzią, któremu udało się stworzyć Leśną Rajzę, szlak łączący nie tylko gminy, ale też powiat tarnogórski z lublinieckim. I zapytają, co robić, a jakich błędów nie popełniać, żeby plany wyszły poza fazę projektowania, a efekt był zadowalający dla rowerzystów. Żeby wspomóc samorządowców w budowie ścieżek rowerowych, zamierzamy w redakcji przyznawać laur gminy nieprzyjaznej rowerzystom. Mamy wątpliwości co do nazwy. Złoty flak? Brylantowa pana? Piaskiem w tryby rowerzysty? Może Państwo mają lepsze propozycje?

PRZYTYKI Z RYMAMI

RÓŻNICA 1683 R. A 2021 R.
GWARKÓW dzień trzeci, 12 września.
Nie ma pochodu, obchód jedynie,
Miasto w zabawie tonie i pieśniach,
Lecz myśl w historię prawdziwą płynie.
W ten dzień pod Wiedniem, lecz przed wiekami
Król Jan Sobieski swą armią wreszcie
Porządek w bitwie zrobił z Turkami.
Teraz się szlajał po naszym mieście.

CHODNIKI
Wiekowy trotuar to jest problem,
Chcemy bezpiecznie iść i wygodnie.
Z nowym chodnikiem może być gorzej,
Bo wykonany... Pożal się Boże!

WARTOŚCIOWE ŚMIECI
Śmieci podrożały w Tworogu,
Tak się dzieje wszędzie na ogół.
Ciekawe, na którym etapie
Śmieć tak wysoką wartość łapie.

BUDŻET OBYWATELSKI MARSZAŁKA
Trzeba głosować, bo są pomysły
Zrobić dla siebie, pokoleń przyszłych,
Lecz przed poparciem warto się skupić,
Obywatelsko się nie wygłupić.

SPOSÓB
Kierowca auta nie zamyka,
Może to słuszna polityka,
Złodziej pozbiera cenne fanty,
Lecz nie uszkodzi żadnej klamki.

II TARNOGÓRSKI PIKNIK MILITARNY
Miasto imprezę ma bardzo fajną,
Już tradycyjną i militarną.
Taka wojna radością napawa,
Że to jedynie tylko zabawa.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA

FOT. SAMUEL MYŚLIWSKI

PRZYGODY STARKI MARIKI

PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ

DECYZJA – ZABEZPIECZYĆ

Dom wygląda, jakby miał się za chwilę zawalić. Inspektor nadzoru budowlanego uspokaja, że decyzje zostały wydane i budynek zostanie zabezpieczony.

JACEK TARSKI

Po katastrofie budowlanej, jaka miała miejsce na ul. Teofila Królika w Tarnowskich Górach, oczy części mieszkańców częściej kierują się na fasady budynków. Przyznać trzeba, że nie wszystkie wyglądają idealnie. Część z nich budzi obawy mieszkańców. Jednym z takich budynków jest budowla przy ul. Kaczyniec 9.

Przynajmniej od frontu, czyli od strony ronda na Kaczyńcu, wygląda tak, jakby jego dni były policzone. Elewacja jest spękana. Gołym okiem widać, że pęknięcia nie są powierzchowne. Trudno z poziomu chodnika dociec, na czym trzyma się ceglany łuk nad oknem na pierwszym piętrze. Okiem przechodnia sprawia wrażenie, że za moment, przy mocniejszym wstrząsie (np. od przejeżdżającego samochodu), oderwie się od budynku i spadnie na ziemię.

Niszczenie budynku to nie kwestia ostatniego roku czy dwóch. W programie Google Earth można sobie wyświetlić zdjęcie obiektu, zrobione w 2013 roku. Już wtedy na tynku było widać rysy. Nad oknem, o którym mowa i w jego sąsiedztwie, pęknięcia spięto czymś w rodzaju klamer. Od tego czasu sytuacja nie uległa poprawie. Wręcz przeciwnie. Z budowli odpadł tynk, pęknięcia są lepiej widoczne.

Anna Schneider-Kurzelowska, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, mówi, że właścicielowi budynku wręczono decyzję o obowiązku jego zabezpieczenia zgodnie z ekspertyzą budowlaną. – Mogę tylko powiedzieć, że budynek zmienił niedawno właściciela. Jest nim osoba prywatna i ma plany dotyczące przywrócenia nieruchomości do użytku – mówi inspektor. W ubiegłym tygodniu dom przy ul. Kaczyniec został zabezpieczony. Postawiono płot, który uniemożliwia zbliżanie się do budynku.

Anna Schneider-Kurzelowska mówi, że w Tarnowskich Górach jest kilka budynków, w sprawie których wydano podobne decyzje. Które? Inspektor zasłania się tajemnicą.

Gołym okiem widać, że pęknięcia nie są powierzchowne

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Trudno z poziomu chodnika dociec, na czym trzyma się ceglany łuk nad oknem na pierwszym piętrze

Kaczyniec 9 w 2013 roku

Będzie przystanek kolejowy Osada Jana

Podpisano umowę na opracowanie dokumentacji projektowej odcinka kolei Nakło Śląskie – Kalina (Herby Nowe). Powstanie przystanek kolejowy Osada Jana, będą przebudowywane stacje m.in. w Nakle Śląskim, Tarnowskich Górach i Kaletach.

Projekt jest wart 25 mln zł i ma dofinansowanie z funduszy unijnych. Chodzi o modernizację dawnej Magistrali Węglowej.

– Poprawa parametrów technicznych linii na odcinku Nakło Śląskie – Herby Nowe umożliwi szybszy transport towarów. Zyskają również pasażerowie, którzy po zakończeniu modernizacji skorzystają z nowych przystanków i odnowionych peronów – mówi Andrzej Bittel, wiceminister infrastruktury.

Ma powstać nowy przystanek – Tarnowskie Góry Osada Jana między Nakłem Śląskim a Tarnowskimi Górami.

Opracowane mają zostać projekty przebudowy stacji: Nakło Śląskie, Tarnowskie Góry, Kalety, Boronów oraz przystanków Miasteczko Śląskie i Strzebiń.

W planach są wyższe, jasno oświetlone perony, wyposażone w wiaty i ławki oraz czytelne oznakowanie i tablice informacyjne. Osobom o ograniczonej możliwości poruszania się dostęp do pociągów mają zapewniać windy i pochylnie. Kolejny zapowiadany atut to szybsza jazda pociągów pasażerskich – do 140 km/h i towarowych – do 120 km/h. Uwzględniono też budowę nowych przejść pod torami w Nakle Śląskim i Kaletach.

Umowę na opracowanie dokumentacji projektowej podpisały PKP PLK i firma Systra. Zakończenie prac projektowych planowane jest na koniec 2023 r. (ESP)

reklama

reklama

CZY GMINY DOGADAJĄ SIĘ W SPRAWIE DRÓG ROWEROWYCH?

Czy wreszcie doczekamy się ścieżki rowerowej nad zalew Nakło-Chechło? **Czy będzie można bezpiecznie pojechać rowerem ze Zbrosławic do Tarnowskich Gór?**

ALICJA JURASZ

Pod koniec sierpnia odbyło się pierwsze spotkanie w sprawie stworzenia wspólnego projektu tras rowerowych w powiecie tarnogórskim.

Pod względem rozwoju ścieżek rowerowych powiat tarnogórski na tle sąsiadów, czyli powiatu lublinieckiego i Piekar Śląskich wypada gorzej. Kolejny rok mieszkańcy czekają na niespełna 2-km odcinek ścieżki rowerowej między Radzionkowem, a Bobrownikami Śląskimi. Najbardziej zaawansowane pod względem przyszłej infrastruktury rowerowej są Tarnowskie Góry. Do połowy 2023 ma powstać prawie 30 km dróg i pasów dla rowerów. Apetyt na kolejne pewnie wzrośnie, bo rowerzyści będą chcieli bezpiecznie dotrzeć do sąsiednich gmin.

Rowerową stolicą powiatu można nazwać Kalety. To niezwykle popularny środek transportu dla mieszkańców i turystów, chętnie odwiedzających okoliczne lasy. Miasto dba też o nowe inwestycje jak stanice rowerowe.

24 sierpnia w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach odbyło się spotkanie w sprawie stworzenia wspólnego projektu tras rowerowych. Wzięli w nim udział przedstawiciele poszczególnych samorządów oraz firma, która przygotowała podobną koncepcję dla powiatu lublinieckiego. Moment nie jest przypadkowy. W nowej perspektywie unijnej na lata 2021-27 planowany jest nabór w priorytecie III. Mobilne Śląskie. Zakłada możliwość ubiegania się o środki na inwestycje związane z rozwojem sieci regionalnych tras rowerowych.

– Poprzednie rozdanie dofinansowań było dedykowane gminom. W tym rozdaniu priorytetowo będą traktowane projekty, które pomagają synchronizować całość ścieżek rowerowych – tłumaczy członek zarządu powiatu tarnogórskiego Stanisław Torbus. Chodzi o tzw. korytarze ruchu rowerowego, pasy rekomendowane dla wytyczenia i budowy regionalnych tras rowerowych.

– Celem jest stworzenie jednego, wspólnego dokumentu, dzięki któremu będzie można starać się o środki unijne. Gdyby starostwo i gminy opracowały wspólny projekt tras rowerowych w naszym powiecie, projekty będą wyżej punktowane. Na razie żadna gmina z naszego powiatu nie powiedziała tym planom nie. W powiecie lublinieckim się udało, mamy nadzieję, że u nas również – podkreśla.

Rowerzyści chcą bezpiecznie przemieszczać się również drogami gminnymi, powiatowymi i wojewódzkimi. Na razie mają do dyspozycji leśne trakty

FOT. ALICJA JURASZ

Głównym warunkiem, decydującym w przyszłości o przyznaniu pieniędzy, będzie spójność projektu z regionalną polityką rowerową województwa śląskiego. Jak tłumaczy Torbus planowany przebieg tras rowerowych musi być sensowny i komunikować ze sobą gminy. – Największym wyzwaniem będzie pogodzenie różnych interesów poszczególnych gmin i dopasowanie ich do priorytetów wojewódzkich – mówi.

Kolejne spotkanie zorganizuje Urząd Miejski w Tarnowskich Górach. Na razie jeszcze nie ma terminów naboru wniosków o pieniądze unijne, ale im wcześniej dokument powstanie, tym lepiej.

Spotkanie pozytywnie ocenia wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź. – Cieszę się, że starostwo samo wyszło z inicjatywą. Kilka lat temu podjęliśmy rozmowy na temat ścieżki w kierunku Kotów i Potępy, ale nic z tego nie wyszło. Ścieżki rowerowe w naszej gminie są potrzebne wzdłuż dróg powiatowych, wojewódzkich i krajowych. Sami niewiele zdziałamy. Na razie z zazdrością spoglądamy na powiat lubliniecki, gdzie wiedzieli jak się do tego zabrać – ocenia.

reklama

PASJE **TEODORA SEGIETA**

W tarnogórskim muzeum otwarto wystawę zdjęć autorstwa Teodora Segieta. **Fotografiom towarzyszy ekspozycja obrazów i rzeźby ze zbiorów tarnogórzanina.**

JACEK TARSKI

O kolekcji twórczości nieprofesjonalnej Anny i Teodora Segietów napisano i powiedziano już bardzo dużo. Tymczasem nie wszyscy wiedzą, że Teodor Segiet to także zapalony fotograf, a jeszcze mniej publiczności kojarzy go ze sportem. I wszystkim tym pasjom poświęcono otwartą 7 września wystawę Teo – Pasje.

Najpierw o zdjęciach. Początek fotograficznych zainteresowań bohatera wieczoru jest owiany mgłą sympatycznej tajemnicy. Pierwszy aparat, bodaj kultowego druha, dostał Teodor z okazji komunii i, jak sam mówi, robił zdjęcia „wiecie czego".

Tak czy owak (nie chciał zdradzić, co to takiego), pasja przetrwała. Przykładem tego niech będą zdjęcia robione w latach siedemdziesiątych XX w. podczas tarnogórskich Gwarków. Teodor Segiet wspomina, że jego problemem był brak modelek, zaś podczas Gwarków te, pięknie przebrane, wymalowane i ufryzowane, same pchały się przed obiektyw. Na ekspozycję wybrano ponad 300 fotografii, z czego połowa nawiązuje do Gwarków. Z tego też powodu postanowiono, by termin jej prezentowania przypadał na czas święta miasta.

> **Pierwszy aparat, bodaj kultowego druha, dostał Teodor z okazji komunii i, jak sam mówi, robił zdjęcia „wiecie czego".**

Druga część ekspozycji poświęcona jest zbiorom twórczości nieprofesjonalnej. Teodor Segiet, wraz z żoną Anią, zostali, choć sami o tym nie wiedzieli, kolekcjonerami. Kupili na jarmarku rzeźbę Sedlaczka dłuta Alojzego Niedbały. I tu znowu anegdota, bo bez nich Teodor Segiet nie byłby sobą. Gdy spytali rzeźbiarza, czy mogą od niego kupić pracę, usłyszeli – A stać was?

Było stać, nie wiedząc, że tak się to nazywa, zostali kolekcjonerami.

Wraz z upływem czasu kolekcja się rozrastała, Segietowie stawali się marką w kolekcjonerskim świecie, o nieprofesjonalnym malarstwie wiedzieli tyle, że z ich opinią trzeba się było liczyć. Kto nie zna Teodora Segieta i jego pasji kolekcjonerskiej, zaangażowania, z jakim podejmuje się kolejnych wyzwań, niechaj wstąpi do muzeum i zobaczy wystawę. Jest czynna do 30 listopada.

Gościem Teodora Segieta (z prawej) był Jan Jagoda, malarz, członek Grupy Janowskiej

FOT. JACEK TARSKI

Do ewidencji, nie do wycinki

Tzw. pyskowicka szosa, na odcinku od Tarnowskich Gór po Zbrosławice, ma iść do remontu. Niedawno pojawili się tam pracownicy, którzy na korze drzew malowali tajemnicze liczby. I to wystarczyło, by w świat poszła wieść, że przy pyskowickiej szosie pod topór pójdą drzewa.

Radny Michał Sporoń

FOT. FACEBOOK MICHAŁ SPOROŃ

Dyskusja, jak to dzisiaj bywa, toczyła się w internecie, m.in. na profilu jednego z powiatowych radnych, Michała Sporonia, który w sprawę się zaangażował. Nie trzeba dodawać, że większość dyskutantów, jeśli idzie o cięcie drzew przy pyskowickiej szosie, była temu przeciwna. „Człowiek ze swoim wybujałym ego sądzi, że wszystko, co mu stanie na drodze ma mu ustąpić miejsca, tylko z tej racji, że jest człowiekiem. Te drzewa też mają „ustąpić", bo niektórym przeszkadzają łatwiej żyć. Za chwilę te „łatwe życie" będzie za trudne i nie do zniesienia" – pisała na profilu radnego jedna z internautek.

Dlaczego na drzewach rosnących przy ul. Pyskowickiej w Tarnowskich Górach i Wolności w Zbrosławicach (to cały czas ta sama droga) pojawiły się znaki i liczby namalowane farbą? Barbara Myland, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach mówi, że droga ma iść do przebudowy. – W planie zamówienia publicznego jest m.in. opracowanie projektu przebudowy. W projekcie, zgodnie z prawem, muszą zostać zewidencjonowane i umieszczone na planie wszystkie drzewa. Znaki, jakie nanoszone są na nie przez pracowników, służą właśnie ewidencji – mówi dyrektor Myland i dodaje, że w żadnym wypadku nie oznacza to znakowania do masowej wycinki.

Co będzie dalej? Podczas pracy nad projektem wszystkie drzewa zostaną przejrzane. Te, które mogą zagrażać ludziom, zostaną przycięte bądź wycięte. Na pewno jednak nie będzie to miało masowej skali, tak zapewnia dyrektor.

Nawiasem mówiąc, podobną inwentaryzację drzew przeprowadzono nie tak dawno na ul. Grzybowej w Tarnowskich Górach. Tam pracownicy opisywali i znakowali dosłownie setki drzew.

Skoro jednak mowa o ul. Pyskowickiej. Już niebawem, po zakończeniu sezonu lęgowego ptaków, pójdzie tam pod topór jedno drzewo. Musi zostać wycięte – jest martwe – ze względów bezpieczeństwa.

JACEK TARSKI

reklama

Selfie z Sobieskim zamiast historycznego pochodu

W tym roku podczas Gwarków nie było tradycyjnego pochodu historycznego. Jego bohaterowie przechadzali się po Rynku w Tarnowskich Górach i ul. Krakowskiej.

Czy nowa formuła się spodobała? Głosy były podzielone. Tradycyjny pochód stanowił punkt kulminacyjny każdych Gwarków i jego brak w programie był odczuwalny. Wiele osób jednak chwaliło, że postaci historyczne stały się „bliższe" i bardziej dostępne. Można było się z nimi sfotografować, z czego chętnie korzystali rodzice, ustawiając przed aparatem pociechy. Pamiątkowe zdjęcie z grupą gwarków czy królem Sobieskim i Marysieńką to w końcu bezcenna pamiątka.

– Ludzie zatrzymują nas, chętnie się fotografują. Słyszałyśmy też głosy, że brakuje nam ulotek, które wyjaśniałyby, w jakie postacie się wcielamy. Można się tego dowiedzieć na Rynku, ale to za mało – mówiła Alicja Kosiba-Lesiak, czyli pani Gąska (Goske).

W okolicy Rynku krążyło nawet dwóch królów Sobieskich. Oprócz dostojnego króla była też jego mocno odmłodzona wersja. Na taki pomysł wpadli uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim. Nie zabrakło oczywiście Marysieńki, o bardzo słowiańskiej urodzie, a przejście wesołego pochodu uczniów z transparentami zdecydowanie ożywiło atmosferę. **(AJ)**

Klucz do bram miasta w rękach gwarków. Świętowanie można oficjalnie zaczynać

ZDJĘCIA: SAMUEL MYŚLIWSKI

Ta ekipa ożywiła atmosferę. Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Nakle Śląskim z odmłodzonym Sobieskim. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

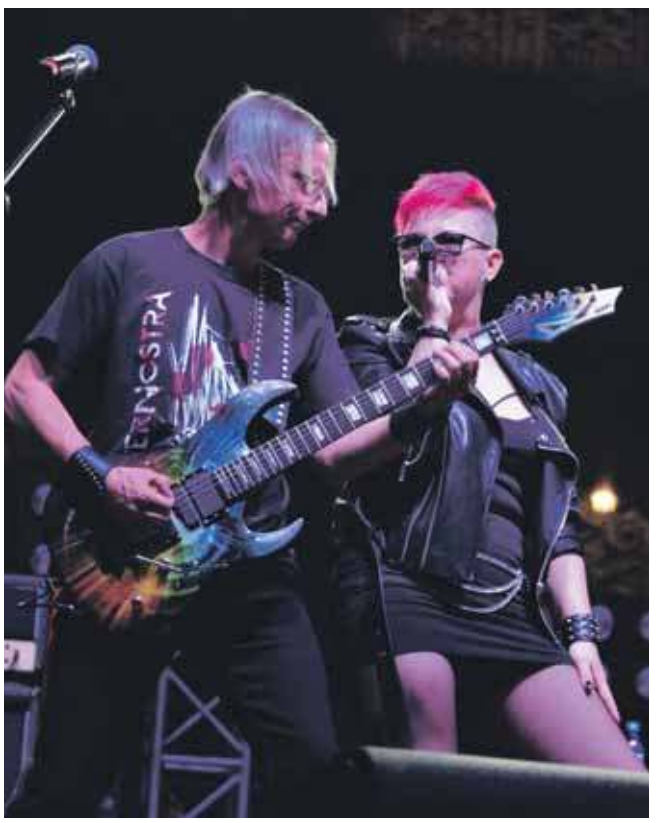

W piątkowy wieczór wystąpił zespół CoverNostra

FOT. SAMUEL MYŚLIWSKI

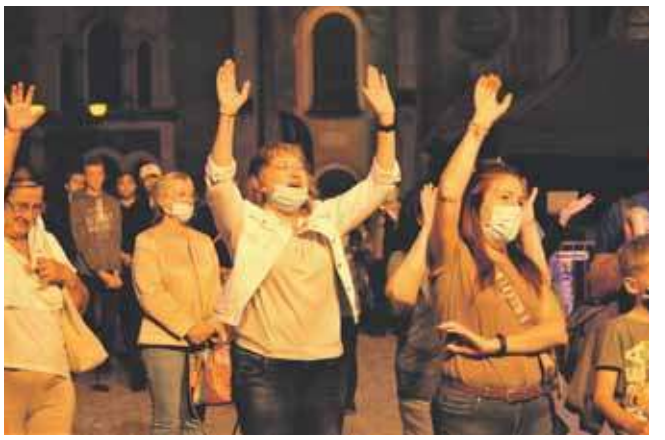

Wiele osób chwaliło, że postaci historyczne stały się „bliższe" i bardziej dostępne

Na TG Big Band zawsze można liczyć

FOT. SAMUEL MYŚLIWSKI

Na scenie Maria Wylężek

FOT. SAMUEL MYŚLIWSKI

Podczas festynu „Postaw na rodzinę" przy Tarnogórskim Centrum Kultury wystąpiły m.in. grupy taneczne ze Szkoły Tańca MK

W Miejskiej Bibliotece Publicznej dla najmłodszych przygotowano piknik hawajski

ZDJECIA: AGNIESZKA RECZKIN

Lokalni rękodzielnicy i twórcy na pl. Wolności

Sonia Maselik
FOT. SAMUEL MYŚLIWSKI

W czasie tegorocznych Gwarków w Tarnowskich Górach zamiast ul. Krakowskiej zastawionej straganami był jarmark rękodzieła na pl. Wolności.

ZDJĘCIA: SAMUEL MYŚLIWSKI

Organizatorzy imprezy postawili na lokalnych rękodzielników i twórców. Stoisk było więc mniej niż w ubiegłych latach, ale zamiast ilości postawiono na jakość. Zmianę chwalili i wystawcy, i klienci. – Słyszałam wiele pozytywnych głosów na temat tegorocznej edycji jarmarku. Nie ma takiego kiczu jak w poprzednich edycjach, wyrobów masowych, które można spotkać na każdym odpuście. Sama miałam okazję zrobić zakupy i kupić 4 patery. Dwie z nich to prezenty pod choinkę – mówiła jedna z wystawczyń.

Stoisko Kocimiętki, czyli rękodzieło z sercem, z którego sprzedaży finansowana jest pomoc dla bezdomnych i potrzebujących kotów
ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

Dla mniejszych i dla większych. Na jarmarku było w czym wybierać

Jarmark cieszył się ogromną popularnością. Jak mówili zadowoleni wystawcy, w sobotę pl. Wolności odwiedziły prawdziwe tłumy. W niedzielę ludzi przyszło nieco mniej, bo odstraszyły ich prognozy pogody. Klientów jednak nie brakowało.

Na jarmarku wystawiono dużo pięknej biżuterii, ubrań i dodatków – szali, nerek, toreb.

Nie brakowało stoisk z rękodziełem do wystroju wnętrz, były rzeźby, magnesy na lodówkę, łapacze snów, kwiaty, obrazy.

Można było też kupić regionalne wyroby i miody oraz książki związane z miastem: „Małych skarbników i tajemniczego przyjaciela” Agaty Frączek oraz „Tarnowskie Góry kryminalnie” i „Tarnogórskie Góry fantastycznie”.

(AJ)

reklama

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży OZE poszukuje działek do wydzierżawienia z przeznaczeniem na farmy fotowoltaiczne.

Wielki boom na instalacje fotowoltaicznych trwa w najlepsze. Ekologia jest dziś nie tylko w modzie, ale i w cenie. Bo w tym wszystkim chodzi nie tylko o oszczędzanie i zarabianie pieniędzy, ale także o wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i ratowanie środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń. Wielkie wyzwanie technologiczne i cywilizacyjne wymaga nie tylko sporych nakładów ale także konkretnych terenów, na których farmy fotowoltaiczne mogą powstać.

Pro Vento Energia to polska firma, która jest obecnie liderem w rozwoju projektów farm fotowoltaicznych na terenie Polski. Zajmujemy się ich budową, nadzorem, a w przyszłości utrzymaniem i konserwacją. W ostatnich trzech latach **przygotowaliśmy ponad 700 MW projektów** do budowy, z czego część już jest zrealizowana. **Jesteśmy nad wyraz skuteczni** i cały czas poszukujemy nowych terenów pod inwestycje.

Grunty muszą spełniać kilka podstawowych wymagań:
• minimalna powierzchnia działki 1ha
• klasa ziemi: IV, V, VI i nieużytki

PRZYRODNICZA EDUKACJA ZE WSPARCIEM FUNDUSZU

Jesień za pasem i Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowie przygotowuje imprezę poświęconą tej porze roku. Wspiera ją WFOŚiGW w Katowicach, podobnie jak tworzenie Zakątka motyli czy organizację warsztatów przyrodniczych i wiele innych przedsięwzięć ogrodu.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Obecnie prowadzimy projekty ze wsparciem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – mówi dr Agata Śmieja, dyrektor Regionalnej Stacji Edukacji Ekologicznej w Radzionkowie.

Dzień Jesieni odbędzie się w ramach Kalendarza świąt ekologicznych. To jednodniowe otwarte imprezy poświęcone określonym tematom, na przykład Dzień Ziół, Noc Sów, Dzień Ogrodu. W programie są warsztaty, prelekcje, zajęcia laboratoryjne, wycieczka po ogrodzie. – Dzień Jesieni zaplanowano na 26 września – mówi dr Śmieja. Program jest opracowywany, organizatorzy będą chcieli pokazać przygotowujące się do zimy rośliny i zwierzęta.

WFOŚiGW w Katowicach wspiera także rozbudowę kolekcji radzionkowskiego ogrodu. Dofinansowanie dotyczy zakupu roślin do nowych kolekcji lub rozbudowę tych, które już są. Obecnie powstaje Zakątek motyli. Zostaną tam posadzone rośliny, które lubią motyle lub na których żerują ich gąsienice. – Kontynuujemy także kilkuletni projekt gromadzenia roślin naskalnych, rodzimych, m.in. tatrzańskich czy pienińskich, często rzadkich i chronionych gatunków – dodaje dr Śmieja. Od powstania, czyli od 2015 r., Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowie i działająca w nim Regionalna Stacja Edukacji Ekologicznej prowadzą zajęcia edukacyjne wspierane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Są to m.in. warsztaty dla zgłoszonych wcześniej grup. – Jest kilka tematów do wyboru. Cieszą się szalonym powodzeniem. Gdy ogłaszamy zapisy, w ciągu pół dnia wszystkie terminy są zajęte – opowiada dyrektor Śmieja.

Dzięki dofinansowaniu katowickiego WFOŚiGW udział w warsztatach jest bezpłatny, a oferta bardzo bogata. Zaplanowano m.in.:

– Ogrodowy mildefullnes, czyli spacer z uważnością (zajęcia terenowe przeznaczone dla osób w każdym wieku, mające na celu pobudzić zmysły uczestników i skupić ich na odczuwaniu obecnej chwili i przyjemności przebywania wśród przyrody),

– Zielony surwiwal – w programie między innymi nauka korzystania z kompasu, sposoby pozyskiwania wody, odnajdywanie dziko rosnących roślin jadalnych, nauka rozniecania ognia oraz podstawy ratownictwa i udzielania pierwszej pomocy),

– Niezłe ziółka – uczestnicy podczas spaceru w terenie uczą się rozpoznawać wszystkimi zmysłami pospolite zioła, zarówno te dziko rosnące, jak i uprawiane w ogródkach),

– Ptasi móżdżek – obserwacja i nauka rozpoznawania pospolitych gatunków ptaków żyjących w różnych środowiskach,

– Jak hibernują jeże i nietoperze – spacerując po ogrodzie botanicznym uczestnicy odwiedzają siedliska, w jakich żyją te zwierzęta, dowiadują się, co jedzą i gdzie zimują),

– Jak człowiek oswoił kolory – uczestnicy samodzielnie uzyskają barwniki z roślin i z ich pomocą namalują własne obrazy.

Wilk i zając. Kalety zapraszają na lekcje przyrody

Jeleń i sarna to dwa różne gatunki zwierząt leśnych. Sarna nie jest samicą jelenia

Przy Stanicy Myśliwskiej pomiędzy Kaletami a Tarnowskimi Górami powstała nietypowa ścieżka edukacyjna. Ustawiono tutaj drewniane modele zwierząt odwzorowujące je w naturalnej wielkości.

Ścieżka edukacyjna powstała dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Kalety otrzymały dotację w wysokości 17 tys. zł.

Ścieżka dydaktyczna „Edukacyjne modele zwierząt leśnych" przedstawia faunę, którą rzeczywiście można spotkać w kaletańskich lasach. Ale zwierzęta te są płochliwe, trudno je podejść. Natomiast duże, drewniane modele dzików, wilków, lisów, jeleni i zajęcy dają możliwość przyjrzeć się im z bliska. Rzeźby wyszły spod dłuta Ryszarda Wysockiego z Zielonej. To pięć kompletów figur wraz z tablicami informacyjnymi.

Pomysł na ścieżki edukacyjne z wykorzystaniem rzeźb Ryszarda Wysockiego sprawdził się w Truszczycy. Tam, między innymi w rejonie stanicy rowerowej, w 2017 r. ustawiono 10 makiet dużych grzybów: okazu dojrzałego, młodego oraz tablicy informacyjnej z ciekawym opisem poszczególnych gatunków: jadalnych i trujących, popularnych i tych rzadziej spotykanych. Na urządzenie ścieżki przyrodniczo-edukacyjnej Kalety otrzymały 16 tys. zł z WFOŚiGW w Katowicach.

Kiedyś niezwykle popularne, dzisiaj szaraki znacznie trudniej spotkać na polach i w lasach

W 2018 r. otwarto ścieżkę edukacyjną na wyspie na dolnym stawie w Zielonej. To cztery komplety rzeźb drewnianych przedstawiających ryby słodkowodne, ptaki wodne, wydry i bobry. Ścieżka została dofinansowana przez WFOŚiGW w Katowicach. Dotacja wyniosła ponad 13 tys. zł.

(MIR)

„Rudy ojciec, rudy dziadek, Rudy ogon – to mój spadek" – jak napisał Jan Brzechwa

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

Będzie się działo w pałacu

W sobotę, 18 września warto się wybrać do Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim. Będzie smacznie i z wizytą zapowiedział się hrabia Hans Ulrich Schaffgotsch.

Wystawę poświęconą Schaffgotschom można zwiedzać do 26 września

FOT. ARCHIWUM CKŚ

Od godz. 11 do 18 w pałacu można będzie spróbować specjałów kuchni dworskiej, przygotowanych według oryginalnych przepisów. Do tego podane zostaną stare śląskie maszkiety – poczęstunek przygotuje Koło Rękodzieła z Orzecha, które zorganizuje także warsztaty rękodzieła (makramy, malowanie tkanin, haftowanie biżuterii). Można będzie także skosztować ciasteczek z Rancza w Proboszczowicach.

O godz. 17 rozpocznie się finał Szlacheckiego Weekendu. W pałacu pojawi się hrabia Hans Ulrich Schaffgotsch. Będzie też okazja do zwiedzenia wystawy historycznej „Schaffgotschowie. Potomkowie Piastów, spadkobiercy śląskiego Kopciuszka". Ponadto zaplanowano mini koncert liryki wokalnej w wykonaniu Agnieszki Wiśniewskiej-Rak (śpiew) i Mateusza Meisnera (fortepian).

Wstęp na wszystkie imprezy jest wolny.

(ESP)

Tropami ks. Blachnickiego

W sobotę, 18 września odbędzie się gra miejska „Tropami księdza Blachnickiego". Ma na celu pokazanie miejsc w Tarnowskich Górach związanych z ks. Franciszkiem Blachnickim, w sprawie którego toczy się proces beatyfikacyjny.

Aby wziąć udział w grze, należy pobrać ze strony internetowej www.oazatarnogorska.pl kartę kontrolną, wydrukować ją i w godzinach 11-16 odwiedzić wszystkie 9 wskazanych na niej miejsc.

Odwiedzenie poszczególnego punktu potwierdzone zostanie stemplem. Dla wszystkich uczestników, którzy do godz. 16 wrzucą prawidłowo wypełnioną kartę do skrzynki umieszczonej w przedsionku głównego wejścia do ratusza na rynku, przewidziano drobne upominki. Wszystkie prawidłowo wypełnione karty wezmą udział w losowaniu nagród, które odbędzie się o godz. 16.30 na rynku. Udział w grze jest bezpłatny. **(MIR)**

Ćwierć wieku Miedarzan

Zespół Pieśni i Tańca Miedarzanie szykuje się do obchodów 25-lecia. Uroczystości odbędą się 18 września w pałacu w Kopaninie. Rozpoczną się mszą św. polową o godz. 14. Potem wystąpi orkiestra i zaproszone zespoły, a oficjalna część imprezy jubileuszowej oraz koncert Miedarzan rozpocznie się o godz. 17.30.

Zespół ma co świętować, 25 lat na scenie to kawał czasu. Miedarzanie odnotowali w tym czasie wiele sukcesów. Byli m.in. laureatami Grand Prix Śląskiego Śpiewania – otrzymali statuetkę Złotego Szczyglika. Kolejnymi wielkimi sukcesami były zwycięstwa w Festiwalu Pieśni im. Stanisława Hadyny (w nagrodę zespół nagrał płytę), czy I miejsce w Międzynarodowym Festiwalu Folkloru w Słowacji.

(JT)

Bajki robotów. Gra miejska

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach zaprasza na rodzinną grę miejską „Bajki robotów".

Gra będzie w sobotę, 18 września, rozpocznie się o godz. 11 w ogrodzie biblioteki, wejście od ul. Nowaka. Uczestniczyć w niej mogą grupy od 2 do 5 osób, rodziny z dziećmi (najlepiej w wieku 6-13 lat). Zapisy przez formularz dostępny w sieci lub na miejscu rozpoczęcia gry. Ilość miejsc jest jednak ograniczona, dlatego najlepiej zapisać się on-line, tylko wtedy jest gwarancja udziału w grze. Rozdanie nagród ok. godz. 14.30. **(ESP)**

8 jednostek ochotniczych straży w akcji

4 września na boisku sportowym w Nowym Chechle odbyły się zawody sportowo-pożarnicze dla ochotniczych straży pożarnych z powiatu tarnogórskiego.

Rywalizowano w ćwiczeniu bojowym i sztafecie

FOT. OSP ŻYGLINEK

W zawodach zmierzyło się osiem jednostek OSP, które w sumie wystawiły 11 drużyn. W klasyfikacji generalnej I miejsce zajęli druhowie z OSP Żyglinek, II z OSP Nakło Śląskie, a III z OSP Świerklaniec. Pozostałe straże startujące w zawodach to: Brynica, Pniowiec, Florian ze Strzybnicy, Repty Śląskie, Nowe Chechło.

Jeżeli chodzi o mieszane młodzieżowe drużyny pożarnicze, to górą była reprezentacja OSP Brynica. Za nią uplasowały się ekipy z OSP Żyglinek i OSP Florian. **(ESP)**

reklama

MANUALMED
PIOTR ŻUREK
CENTRUM REHABILITACJI
Diagnostyka USG
Terapie specjalistyczne:
- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)
- Terapia powięziowa
Rehabilitacja:
- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Urazów sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)
Współpraca z licznymi sportowcami i klubami sportowymi.
ORŁY 2018
Centrum Rehabilitacji MANUALMED
ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry
602 639 391

reklama

Tarnogórski Ośrodek Terapii Uzależnień, Profilaktyki i Pomocy Psychologicznej
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej
realizuje
AMBULATORYJNY PROGRAM TERAPII OSÓB UZALEŻNIONYCH OD HAZARDU ORAZ Z ZABURZENIAMI KONTROLI POPĘDÓW LUB IMPULSÓW (UZALEŻNIENIAMI BEHAWIORALNYMI)
Uzależnienia behawioralne są to uzależnienia, które nie są związane z zażywaniem substancji psychoaktywnych (alkoholu, narkotyków), m.in.: uzależnienie od hazardu, internetu, komputera, seksu, pracy, zakupów. Program jest dofinansowany ze środków Funduszu Rozwiązywania Problemów Hazardowych, będących w dyspozycji Ministra Zdrowia w ramach konkursu przeprowadzonego przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
W ramach programu oferujemy:
- terapię indywidualną
- świadczenia zdrowotne udzielane przez lekarzy
- terapię grupową
- doradztwo finansowe
- konsultacje prawne
- poradnictwo dla rodzin.
Oferta programowa dotyczy tak dorosłych jak i niepełnoletnich.
Osoby chętne do skorzystania z programu prosimy o kontakt:
Tarnogórski Ośrodek Terapii Uzależnień, Profilaktyki i Pomocy Psychologicznej SPZOZ
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Karłuszowiec 11
Rejestracja: tel. 32 769 00 01, 32 769 00 02 • Sekretariat: tel. 32 383 15 30
Ministerstwo Zdrowia
NPZ
TO TU

Festiwal śląskich wypieków w Świerklańcu

Tegorocznym dożynkom w Świerklańcu towarzyszył festiwal śląskiego ciasta, czyli Gyburstag kołoca. Uczestnicy rywalizowali o nagrody pieniężne.

Śląskie rarytasy były prezentowane przed Pałacem Kawalera. Specjały degustowało jury, ze starostą Krystyną Kosmalą na czele, ale wypieków mogła spróbować też publiczność.

W konkursie wzięły udział koła gospodyń, pojedyncze osoby i większe grupy.

I miejsce zajęły panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Bełku, w gminie Czerwionka – Leszczyny. II zajęła Sylwia Henkelman (Koło Gospodyń Nowe Chechło), a III – ex aequo zajęli: Mirka Fijan ze Świerklańca, Koło Gospodyń Wiejskich w Książenicach (również gmina Czerwionka – Leszczyny), Koło Gospodyń Wiejskich ze Świerklańca.

Uczestnicy wykazali się talentem i pomysłowością. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

FOT. ARCHIWUM SZLAKU MAGNATÓW PRZEMYSŁOWYCH

Wyróżnienia otrzymali: Aleksandra Król-Skowron, Teresa Szydłowska, Szymon Dylus, Aktywni Seniorzy (Klub Podróżnika Globtroter AS), Koło Gospodyń Wiejskich Nakło Śl.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali tytuł „Kołoc ze smakym", a najlepsze wypieki zostały nagrodzone „Złotom blachom kołoca" i nagrodami pieniężnymi w wysokości: 500 zł, 300 zł i 200 zł.

Organizatorzy chwalili wysoki poziom i kunszt piekarniczy. Organizatorami festiwali i konkursu było Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach, Gmina Świerklaniec i Stowarzyszenie Wrazidlok. **(AJ)**

Zwiedzanie kirkutu

W wakacje Stowarzyszenie Gliwicka 66 zapraszało na zwiedzanie cmentarza żydowskiego w Tarnowskich Górach. Akcja jest kontynuowana we wrześniu.

Środy na Gliwickiej to okazja do indywidualnego zwiedzania tarnogórskiego cmentarza żydowskiego oraz rozmowy z członkami stowarzyszenia. Będą czekali na zainteresowanych 15, 22 i 29 września, w godz. 17-19.

Będzie też możliwość zobaczenia wystawy prac studentek i studentów – ich autorskich koncepcji zagospodarowania dawnego domu przedpogrzebowego.

W lipcu i sierpniu cmentarz zwiedziło ponad 200 osób. **(ESP)**

Łubie i Wieszowa – spotkania dla mieszkańców

W gminie Zbrosławice odbędą się spotkania informacyjne dla mieszkańców. Organizują je Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Są związane z budową linii 400KV Trębaczew – Wielopole, która będzie biegła również przez gminę.

Konsultacje odbędą się w czwartek, 16 września. W świetlicy gminnej, przy domu parafialnym w Łubiu między godz. 8.30 a 14.30, a w Wieszowie, w świetlicy gminnej między godz. 15 a 20.

(AJ)

Lepsza woda i zapas na wypadek awarii

W Miedarach na początku września otwarto stację uzdatniania wody. Poprawi jej jakość oraz wydajność ujęcia.

Z nowej inwestycji będą korzystać mieszkańcy Miedar, Wilkowic, Laryszowa oraz Zbrosławic, a w razie potrzeby – również Ptakowic i Kamieńca. Stacja w Miedarach poprawi wydajność ujęcia oraz umożliwi skuteczniejsze uzdatnianie wody. Będzie w niej mniej żelaza i manganu bez konieczności stosowania dodatkowej „chemii". Powstał też zbiornik retencyjny napowietrzony, dzięki któremu SUW będzie dysponować rezerwą wody. To wygodne rozwiązanie na wypadek awarii bądź zwiększonego poboru wody.

Wybudowano również nowe odcinki sieci wodociągowej. SUW w Miedarach połączono ze SUW w Zbrosławicach, co zabezpieczy dostawę wody dla mieszkańców kilku sołectw na najbliższe lata.

SUW w Miedarach jest wyposażona w najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne. Jest bezobsługowa – nie wymaga obecności pracowników na miejscu. Nad jej działaniem czuwają urządzenia nadzorowane przez pracowników Gminnego Zakładu Komunalnego Zbrosławice.

Inwestycja kosztowała 1,4 mln zł, była realizowana ze środków GZK i gminy Zbrosławice.

– W tym roku po raz pierwszy pojawił się problem z wodą, w rejonie ul. Korfantego i Ligonia, wynikający z podlewania ogródków. Około godz. 20 było widać nagły wzrost poboru wody, co przekładało się na jej niedobory w późniejszych godzinach. Po uruchomieniu inwestycji w Miedarach problem powinien się rozwiązać. W jakim stopniu, przekonamy się dopiero w przyszłym roku, kiedy zacznie się intensywne podlewanie ogrodów. Coraz więcej gmin latem wprowadza zakaz podlewania ogródków wodą z kranu, bo brakuje jej na inne potrzeby. Zasoby są ograniczone. Dla wielu osób woda jest widocznie zbyt tania – mówi wójt Wiesław Olszewski.

(AJ)

Stację otwarto 2 września. Na uroczystości były władze gminy Zbrosławice i GZK, radni, sołtysi

FOT. ARCHIWUM GZK ZBROSŁAWICE

21 ZŁOTYCH PAR Z MEDALAMI

W Miejskim Ośrodku Kultury w Miasteczku Śląskim 31 sierpnia odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Otrzymało je 21 par. 50 lat małżeństwem są: Anna i Jan Banaszowie, Magdalena i Jan Blochelowie, Maria i Franciszek Blochelowie, Bronisława i Antoni Bombowie, Otylia i Stefan Budny, Urszula i Edward Dybałowie, Maria i Stanisław Hylowie, Elżbieta i Edward Konieczny, Stefania i Jan Marszałkowie, Józefa i Marian Ochoccy, Aniela i Heliodor Oparowie, Aniela i Bernard Piecuchowie, Teresa i Marian Podgórscy, Genowefa i Janusz Polowczykowie, Róża i Bronisław Potempowie, Łucja i Józef Respondkowie, Jadwiga i Tadeusz Skrzekowie, Teresa i Stanisław Sotelowie, Joanna i Jan Tylusowie, Urszula i Jan Wojtasowie, Dorota i Andrzej Zmieskolowie. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM UM

FASER I APARAT WSPOMAGAJĄCY ODDYCHANIE

Faser S.A. - Fabryka Sprzętu Ratunkowego i Lamp Górniczych z Tarnowskich Gór ma w ofercie nowy wyrób. **To odpowiedź na czasy pandemii i jej skutków: podręczny aparat wspomagający oddychanie PZT-01.**

ALICJA JURASZ

Nowy sprzęt prezentowano podczas dożynek gminnych w Świerklańcu, gdzie Faser miał swoje stoisko. Wzbudził spore zainteresowanie. O jego walorach opowiadali zaciekawionym uczestnikom imprezy prezes Małgorzata Maciejewska oraz dyrektor ds. infrastruktury i produkcji jednostkowej Grzegorz Szczotarz.

– Wychodzimy naprzeciw obecnej sytuacji pocovidowej. Wiele osób ma problemy z oddychaniem. Aparat je wspomaga. Naszą ideą było zminimalizowanie znanego rozwiązania. Sprzęt ma być na tyle podręczny, żeby był wykorzystywany przez osoby indywidualne i służby medyczne – tłumaczył Szczotarz.

Aparat był prezentowany podczas dożynek gminnych w Świerklańcu i wzbudzał zainteresowanie. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

Aparat wspomagający oddychanie PZT-01 składa się m.in. ze zbiornika tlenu, układu redukcyjno-dawkującego, maski tlenowej. Może być używany w 2 konfiguracjach: stacjonarnie, w domu, gdzie montuje się nawilżacz tlenu, który zapobiega podrażnieniom górnych dróg oddechowych. Po ustawieniu odpowiedniego dawkowania można aparat założyć i swobodnie z nim się poruszać. – W krytycznych sytuacjach pozwala dotrzeć do najbliższego punktu, gdzie udzielą nam pomocy lub poczekać na przyjazd karetki – mówił dyrektor.

Można też go założyć i swobodnie się poruszać

Aparat jest tak zaprojektowany, żeby mogła z niego korzystać szeroka grupa odbiorców. Zarówno indywidualne osoby, które potrzebują szybkiej interwencji tlenowej, ale też szpitale, przychodnie, służby ratownicze, sportowcy. Koszt to ok. 3 tys. zł, orientacyjny czas działania do ponad 5 godzin, zapas tlenu do 160 litrów.

Jak mówili przedstawiciele Faseru, w ostatnich tygodniach zaczęli go promować lokalnie, ale na tym nie koniec. Chcą go zaprezentować na szerszą skalę.

reklama

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martula
specjalista urolog, chirurg
• choroby układu moczowego • choroby prostaty
• niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG
• zabiegi operacyjne
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI
Tarnowskie Góry LUXAR-MED ul. Mickiewicza 23 tel. 695-923-028, 32-450-07-87
Bytom ZBM Zdrowie ul. Powstańców Warszawskich 64 tel. 603-204-646, 32-745-42-37

#SZCZEPIMYSIĘ
w GMINIE ZBROSŁAWICE
PUNKT SZCZEPIEŃ
ZOZ Fam-Med, Zbrosławice ul. Piastowska 3
tel. 32 233 70 30, zbroslawice@fam-med.pl
SZCZEPIENIA W SOŁECTWIE
25.09.2021r. - MIEDARY
godz. 8:30 - 11:30
ZOZ Fam-Med Miedary
ul. Tarnogórska 1
wystarczy tylko dowód
Szczepienia preparatami firm: Pfizer oraz Johnson&Johnson
SPRAWDŹ DLACZEGO WARTO NA: GOV.PL/SZCZEPIMYSIE

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

▸ **Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07**
Wystawa „Teo-pasje. Teodor Segiet – (nie tylko) fotografia", ponad 300 zdjęć, z czego połowa nawiązuje do Gwarków oraz eksponaty ze zbiorów dzieł twórców nieprofesjonalnych (do 30.11).

▸ **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**
16 września, godz.16.30 – ZaGrajmy w TCK, gry strategiczne i RPG, wstęp wolny.

▸ **TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451**
21 września, godz. 11.30 – Mali muzykanci, zajęcia dla niemowląt i małych dzieci do 3 lat, zajęcia pilotażowe, 30 zł.

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**
18 września, godz. 11-14 – rodzinna gra miejska „Bajki robotów".
Galeria Antresola: wystawa Marii Kurtz „Szukam właściwych słów" – akwarelowe portrety z książki (do 18.09), finisaż połączony z promocją książki – 16 września, godz. 17.

▸ **Galeria Sztuki „Inny Śląsk", ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**
21 września, godz. 20 – festiwal krótkiego metrażu: Short Waves on Tour – najlepsze polskie krótkie metraże, wstęp wolny.

▸ **Pub Piekarnia Piwa, ul. ks. M. Lewka 9, tel. 722-272-768**
Wystawa prac Jakuba Omena Świszczorowskiego „Omen. Illegal".

▸ **Kościół pw. św. Józefa Robotnika**
18 września, godz. 20 – zwiedzanie kościoła, oprowadza Beata Kiszel, dyrektor Muzeum w Tarnowskich Górach.

PIEKARY ŚLĄSKIE

▸ **Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80**
17 września, godz. 17 – koncert zespołu Blue Party, 30 zł.
Kino Zacisze: „Psi patrol. Film" – 14.09, godz. 15.30, 17.30, 15.09, godz. 15 i 17, 16.09, godz. 16 i 18; „Teściowie" – 14.09, godz. 19.30, 15.09, godz. 19, 16.09, godz. 20, 18-21.09, godz. 18; „Obraz pożądania" – 15.09, godz. 20.30; „Lassie, wróć!" – 18-19.09, godz. 16.
Bilety: seanse 2D – 16/14 zł, seanse 3D – 18/15 zł (+4 zł za okulary).

▸ **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75**
16 września, godz. 17.30 – spotkanie z poezją Hanny Dikty, tarnogórzanki z pochodzenia, mieszkanki Piekar Śląskich; w sierpniu ukazał się zbiór jej wierszy „Jeszcze jestem kobietą".
17 września, godz. 17.30 – spotkanie z poetką z Piekar Śląskich Patrycją Zuber i jej debiutancką książką „Między gwiazdami".
Hol: pokonkursowa wystawa prac uczniów ZS Specjalnych im. M. Grzegorzewskiej „Kosmos i jego mieszkańcy" (do 30.09).

▸ **OK „Andaluzja", ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20**
17 września, godz. 19 – koncert Superior Silesian Band: Śląskie Szlagiery, w programie: skecze, dialogi, monologi, piosenki itp., oprawa kabaretowa: Krzysztof Wierzchowski, Marian Makula, 40 zł – przedsprzedaż, 50 zł – w dniu koncertu.

RADZIONKÓW

▸ **CK „Karolinka", pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**
19 września, godz. 18 – koncert piosenki aktorskiej Katarzyny Kłaczek „Odnowa", nowa fala brzmienia oparta na polskiej piosence lat 70. i 80., 15 zł.
Kino „Karolinka": 18.09, godz. 16 – „Lassie, wróć!", 12 zł, godz. 18.30 – „Wojna z dziadkiem", 12 zł.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

▸ **Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70**
19 września, godz. 18 – plenerowy Adam Snopek Stand-up przy fortepianie od Bacha do AC/DC, połączenie stand-upu, performance`u i koncertu.

NAKŁO ŚLĄSKIE

▸ **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**
18 września, godz. 11-18 – Europejskie Dni Dziedzictwa: „Pałacowe smaki" – degustacja potraw dworskich,
18 września, godz. 11-18 – Wojewódzka rajza ze ślunskum kulturum – degustacja starych śląskich potraw oraz warsztaty rękodzieła Koła Rękodzieła z Orzecha,
18 września, godz. 17 – finał Szlacheckiego Weekendu – spotkanie z hrabią Hansem Ulrichem Schaffgotschem, oprawa muzyczna: Agnieszka Wiśniewska-Rak (śpiew), Mateusz Meisner (fortepian).
Wystawy: malarska tarnogórzanki Marty Czarneckiej-Tokarz „Milczący język zdarzeń", „Schaffghotschowie. Potomkowie Piastów i spadkobiercy śląskiego Kopciuszka" (do 26.09), „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck", „Spotkanie po latach", „Salonik hrabiego", Adam Jacek Kozak – malarstwo.

ŚWIERKLANIEC

▸ **Salon Śląski w Pałacu Kawalera**
Wystawy: „Pałac pełen blasku" – zdjęcia nieistniejących pałacu i zamku w Świerklańcu ze zbiorów Zbigniewa Banasia (do 30.09).
W soboty i niedziele zwiedzanie Pałacu Kawalera z przewodnikiem: godz. 15, 17, 18 (do 26.09).

BYTOM

▸ **Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09**
18 września, godz. 19 – inauguracja 16. Międzynarodowego Festiwalu im. G. G. Gorczyckiego: koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej pod kierunkiem Marcina Nałęcza-Niesiołowskiego, 25 i 30 zł,
19 września, godz. 18 – występ kabaretu Pod Wyrwigroszem, 80 zł.
BCKino: do 16.09, godz. 17.30 – „Zupa nic", 15 zł; do 16.09, godz. 19.30, do 23.09, godz. 17.30 – „Teściowie", 15 zł; do 16.09, godz. 19 – „Złe baśnie", 13 zł; 17.09, godz. 18.30 – dokumentalny film muzyczny „Powstania Śląskie...muzyczne historie"; 17-23.09, godz. 19 – „A-ha", 13 zł; 17-23.09, godz. 19.30, 24-30.09, godz. 17.30 – „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje", 15 zł.

▸ **Opera Śląska, ul. Moniuszki 21-23, tel. 32-396-68-53**
17 września, godz. 18 – Muzyczna awantura z happy endem, czyli Adam Snopek Stand-up przy fortepianie kontra Kameraliści Opery Śląskiej w Bytomiu, 60-80 zł,
18 i 19 września, godz. 18 – opera „La Rondine" – „Jaskółka", 70-100 zł.
Miejsca stojące – 15 zł.

Repty z Podwórkiem talentów Nivea

Na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Reptach Śląskich otwarto Podwórko talentów Nivea.

Ostatnie cięcie należało do ucznia. Podwórko talentów można uznać za otwarte

Szkoła wygrała je w konkursie. Zgłoszono do niego film pokazujący sportowe, taneczne i muzyczne pasje uczniów. Nagranie powstało w czasie, gdy z powodu pandemii nauka odbywała się zdalnie. Uczniowie nagrali własne prezentacje, z których został zmontowany konkursowy film. Efekt zrobił wrażenie na jurorach. Szkoła z Rept Śląskich znalazła się wśród pięciu z całej Polski, które na tzw. ścieżce jurorskiej otrzymały place zabaw. Podwórko talentów otwarto oficjalnie w sobotę, 4 września. Z tej okazji zorganizowano piknik.
(MIR)

Szkoła w Reptach wygrała plac zabaw warty 250 tys. zł
ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Tymczasem w tarnogórskiej bibliotece

Tym razem lekturą była „Moralność pani Dulskiej" Gabrieli Zapolskiej. Miejska Biblioteka Publiczna im. Bolesława Lubosza w Tarnowskich Górach brała udział w Narodowym Czytaniu 2021.

Akcja odbyła się 4 września, a jako lektorzy wystąpili przedstawiciele urzędu miejskiego, bibliotekarze oraz amatorska grupa teatralna „Korek" działająca przy Przedszkolu nr 26 w Tarnowskich Górach pod kierunkiem Bożeny Leksy. Było też spotkanie autorskie z Laurą Łącz, aktorką teatralną i filmową, reżyserką i pisarką.

Natomiast 6 września otwarto wystawę Tarnogórskiej Galerii Literackiej – Z Inspiracji Srebrnym Miastem. Składa się z 8 plansz z wydrukowanymi utworami tarnogórskich poetów, które powstały z inspiracji Tarnowskimi Górami.
(MIR)

Tarnogórska biblioteka kolejny raz włączyła się w akcję Narodowe Czytanie
FOT. ARCHIWUM BIBLIOTEKI

Dawniej i dziś. Tarnowskie Góry na starych fotografiach

I dekada XX wieku, początek ul. Opolskiej, wówczas Lublinitzerstrasse – zakręt między kamienicami nr 5 i 6

FOT. OTTO REICHE, ARCHIWUM SMZT

Ta część miasta dziś. Część budynków wyburzono

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Wakacje już się skończyły, ale nasz cykl poświęcony fotografiom sprzed lat ma ciąg dalszy. Tym razem prezentujemy bardzo ciekawe zdjęcie ze zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.

Na fotografii, prawdopodobnie z I dekady XX wieku, mamy początek ul. Opolskiej, wówczas Lublinitzerstrasse (Lublinieckiej) – zakręt między kamienicami nr 5 i 6. – Na fotografii znajdziemy wiele ciekawych szczegółów – zauważa przedstawiciel SMZT. Zwraca uwagę, że po lewej stronie, pod tabliczką z nazwą ulicy Kirchstrasse (dzisiejsza ul. ks. Lewka) widać ogłoszenie dotyczące sprzedaży mleka. Obok znajduje się sklep mięsny Karla Fleischera, starszego mistrza rzeźnickiego, w drzwiach stoją jego pracownice. – Fleischer w języku niemieckim znaczy „rzeźnik", więc właściciel miał nazwisko bardzo adekwatne do swego zawodu – mówi Mariusz Gąsior.

Po prawej stronie, w kamienicy nr 6, mamy sklep Paula Stiera, mistrza hydraulika, który handlował również porcelaną, szkłem i zabawkami. – Szyld był już wtedy mocno wyblakły. Z kolei na rogu tej kamienicy widoczny jest znak ograniczenia prędkości. Na dalszym planie widnieje gospoda/jadłodajnia, w budynku należącym wtedy do kowala Karla Sperlinga – opowiada nasz rozmówca.

Zwraca uwagę, że przez lata układ przestrzenny bardzo mocno się zmienił. W latach 60. XX w. powstała ul. J. Cebuli, a budynki widoczne w centralnej części zdjęcia zostały wyburzone.

Zdjęcie ul. Opolskiej wykonał Otto Reiche, właściciel atelier fotograficznego znajdującego się w kamienicy przy dzisiejszej ul. Piłsudskiego 8. Wyemigrował z Tarnowskich Gór w 1922 r.

Agnieszka Reczkin

Wyniki z 11 i 12.09

▸ **III liga, grupa III, 8. kolejka:** Kluczbork – Gwarek 1:1. **W tabeli:** 1. LKS Goczałkowice-Zdrój (22 pkt.),...8. Gwarek (11).

▸ **IV liga, I grupa, 6 kolejka:** Kosztowy – Radzionków 0:1. **W tabeli:** 1. Radzionków (18).

▸ **V liga, grupa śląska I (Bytom-Zabrze):** Brzeziny Śl. – Boruszowice 1:1, Górnik – Sośnica Gliwice 2:5, Chudów – Miedary 1:1, Borowa Wieś – Zbrosławice 2:6, Orzech – Miechowice 3:2, Ciochowice – Sierakowice 1:4, Łabędy – Odra 1:3, Pyskowice – Żyglin 1:0.

1. Zbrosławice	6	15	27-7
2. Miedary	6	14	23-8
3. Odra	6	14	18-4
4. Sierakowice	6	12	14-14
5. Orzech	6	11	13-11
6. Sośnica	6	10	15-12
7. Łabędy	6	10	13-10
8. Boruszowice	6	7	9-13
9. Brzeziny Śl.	6	7	10-15
10. Żyglin	6	6	6-8
11. Górnik	6	6	8-26
12. Chudów	6	6	13-14
13. Miechowice	6	4	13-16
14. Ciochowice	6	4	7-18
15. Pyskowice	6	4	6-11
16. Borowa Wieś	6	4	7-15

▸ **Grupa II (Częstochowa-Lubliniec), 6. kolejka:** Kalety – Krzepice 1:1. **W tabeli:** 1. Kłobuck (14),..1. Kalety (5).

▸ **Klasa A. Bytom:** Nowe Chechło – Gwarek II 2:1, Strzybnica – Rozbark 1:3, Nitron – Lasowice 4:0, Andaluzja – Zbrosławice 0:2, Kozłowa Góra – Ożarowice 0:2, Nakło Śl. – Górniki 4:2, Sucha Góra – Orkan 2:2.

1. Rozbark	4	9	13-5
2. Nowe Chechło	4	9	11-10
3. Nitron	4	8	11-4
4. Zbrosławice	4	7	6-6
5. Andaluzja	4	7	7-7
6. Nakło Śl.	3	6	8-5
7. Ożarowice	4	6	7-7
8. Lasowice	4	6	5-13
9. Orkan	3	5	9-4
10. Górniki	4	4	8-10
11. Sucha Góra	4	4	12-10
12. Gwarek II	4	3	8-9
13. Strzybnica	4	3	9-11
14. Kozłowa G.	4	0	2-15

▸ **Klasa B. Bytom:** Silesia II – Połomia 3:2, S. Tarnowice – Koty 0:1, Wieszowa – Stolarzowice 0:1, Bobrowniki – Orzech II 0:1, Nadzieja – Zendek 3:1, Świerklaniec – Nitron 7:0, Zgoda – Górnik II 1:4.

1. Nadzieja	4	12	15-3
2. Świerklaniec	4	9	15-6
3. S. Tarnowice	4	9	14-5
4. Bobrowniki	4	9	12-5
5. Koty	3	7	6-4
6. Silesia II	4	7	8-9
7. Orzech II	4	7	9-8
8. Górnik II	4	6	12-11
9. Połomia	4	4	9-9
10. Wieszowa	4	4	6-7
11. Stolarzowice	3	3	2-8
12. Nitron II	4	1	2-15
13. Zendek	4	0	4-13
14. Zgoda	4	0	5-16

▸ **Lubliniec, 5. kolejka:** Tworóg – pauza. **W tabeli:** 1. Glinica II (15), 2. Tworóg (12).

▸ **Zabrze, 4 kolejka:** Kamieniec – Stanica 5:1. **W tabeli:** 1. Borowa Wieś II (10),..9. Kamieniec (3).

(AJ)

NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA DZIĘKI PONAD 20-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE. Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. Tel. 602 185 338, 604 075 137, 600 437 261, 32 768 22 00 www.beatadom.gratka.pl

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu WPK, do wynajęcia. 784 474 310

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Cały Śląsk 518 559 443

Do wynajęcia lokal użytkowy w Tarnowskich Górach (parter, 32 m kw., c.o. miejskie). 603 528 570

Tarnowskie Góry i Połomia - duże, atrakcyjne działki rolne. BEATA, 600 437 261

POŻYCZKA 1000 zł NATYCHMIAST 513 132 599

Tarnowskie Góry - centrum, obiekt mieszkalno-usługowy, do remontu. BEATA, 600 437 261

Żyglin - duży dom, w stanie surowym, na pięknej działce, 750 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Żyglin - działka przy lesie, 2000 m kw., 250 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Repty - działka budowlana, ogrodzona, media, 1153 m kw., 240 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Stolarzowice - dom w zabudowie bliźniaczej, działka 1000 m kw., 560 tys. zł. BEATA, 602 185 338

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Tarnowskich Gór. 662 402 509

Kupię kawalerkę w Miasteczku Śl. lub okolicy, parter lub 1 piętro. 603 528 570

Kupię dom / może być do remontu / Tarnowskie Góry i okolice / do 50 km. 663 765 024

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

KUPIĘ UDZIAŁY w każdej nieruchomości. 884 308 046

Dom w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Działkę usługową w Piekarach, Radzionkowie lub Chorzowie kupię. 698 293 737

Kupię działkę, pole, dom w rozsądnej cenie. 602 321 226

Centrum - mieszkanie do wynajęcia. 667 058 107

Wynajmę w atrakcyjnej cenie, lokal handlowy w centrum o powierzchni 54 m kw., z funkcjonującą łazienką. 693 339 223

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach, za gotówkę, najlepiej do remontu, może być zadłużone. Tel. 888 529 083

Do wynajęcia hala, 740 m kw., Miasteczko Śląskie. 604 588 815

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki. 660 482 319

Sprzedam ploter tnący folię. 663 765 024

Sprzedam pianino do naprawy. Tel po 17. 512 130 674

Sprzedam maszynę Singer. Tel. po 17. 512 130 674

Owczarki niemieckie, szczeniaki rodowodowe. 600 655 298

MOTORYZACYJNE

Kupię stare motocykle. 794 685 436

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

MATRYMONIALNE

Poznam panią do lat 67. Tel. 518 341 864

Serdeczne podziękowania całej załodze Dziennego Domu Opieki Medycznej D-DOM przy ul. Opolskiej 27G w Tarnowskich Górach za stworzenie seniorom serdecznej, rodzinnej atmosfery, pomoc podczas zajęć i opiekę w trakcie rehabilitacji.

Ewa Anisimowicz

Przyjmę na stanowisko TOKARZ, FREZER (możliwość przyuczenia) - Miasteczko Śląskie. Tel. 502 211 008.

KRYCIE DACHÓW PAPĄ TERMOZGRZEWALNĄ 10 zł/m kw. 792-888-018

STOLICA NORDIC WALKING?

W Tarnowskich Górach zorganizowano Otwarte Mistrzostwa Nordic Walking w półmaratonie. Startowali w nich najlepsi zawodnicy z Polski, silną reprezentację mieli też gospodarze.

Mocna ekipa Cidrów z kijami

Zawodnicy startowali w swoich kategoriach wiekowych

ALICJA JURASZ

Zmaganiom w półmaratonie, które odbyły się w niedzielę, towarzyszyła rywalizacja w Otwartych Sztafetowych Mistrzostwach Polski Nordic Walking oraz siedmiokilometrowy rajd dla amatorów. Malownicza trasa biegła leśnymi traktami w Pniowcu i Strzybnicy. – To 7-kilometrowa pętla. Najtrudniejszy odcinek znajduje się pomiędzy pierwszym a drugim kilometrem, gdyż jest tam sporo korzeni. Na trasie jest 15 sędziów, którzy oceniali technikę i pilnowali zasad fair play – mówił jeden z organizatorów Leszek Kot. Na zawodników czekały na trasie punkty odżywcze, gdzie kalorie mogli uzupełnić bananami.

– W półmaratonie startuję pierwszy raz. Do tej pory maksymalnie pokonywałam ok. 15 km. Zawody to okazja, żeby się sprawdzić, także pod kątem techniki i dobrze, że przywiązuje się do tego wagę. Najważniejsze, żebym dotarła do mety – mówiła Sylwia Bartosik, która do Tarnowskich Gór przyjechała aż z Bełchatowa.

Grzegorz Szeremeta z Radzionkowa był sędzią głównym zawodów

Nie zabrakło wsparcia kibiców

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

– Powoli stajemy się stolicą nordic walking i mam nadzieję, że niedługo każdy, kto uprawia ten sport, odwiedzi Tarnowskie Góry — mówił na starcie burmistrz Arkadiusz Czech. – Chcielibyśmy, żeby w przyszłości każdy, kto uprawia nordic walking, raz w życiu, a najlepiej raz w roku startował w Tarnowskich Górach – dodał.

W zawodach brało udział ponad 250 zawodników z całej Polski. Organizatorami wydarzenia byli: urząd miejski, Nordicus Strzybnica oraz Fundacja Herkules All Sports.

O puchar Hunterów

Dekoracja juniorów. W środku Zofia Krupa, która wygrała zawody w tej kategorii

FOT. HUNTER TEAM

70 zawodników wzięło udział w Pucharze Hunterów 2021 oraz VI eliminacji Pucharu PFTA – federacji zrzeszającej miłośników terenowego strzelectwa pneumatycznego. Zawody odbyły się 4-5 września w Zielonej w Kaletach.

Zawody odbyły się w konkurencjach HFT (Hunting Field Target) i FT (Field Target), polegających na strzelaniu do zawieszonych na drzewach metalowych sylwetek, przedstawiających zwierzęta. Na wspólnym torze umieszczono kilkadziesiąt celów w różnej odległości od stanowisk strzeleckich.

Organizatorem zawodów był Śląski Klub Strzelecki Hunter Team z siedzibą w Zabrzu, imprezę wsparło miasto Kalety.

W Zielonej są bardzo dobre warunki do przeprowadzenia zawodów strzeleckich. – Organizujemy tu zawody od ponad 10 lat. Można powiedzieć, że zapuściliśmy tutaj korzenie – mówi Grzegorz Krupa z Kalet, wiceprezes Śląskiego Klubu Strzeleckiego Hunter Team.

Wyniki zawodów:

Sobota

HFT1:

1. Adam Niezgoda (71p) Dogrywka
2. Gerard Cebula (71p) Dogrywka
3. Piotr Czarnowski (71p) Dogrywka

HFT2

1. Dawid Dyrcz (71p)
2. Piotr Knysak (68p)
3. Grzegorz Iwaniak (64p)

FT

1. Sławomir Opiela (35p)
2. Paweł Świtkowski (33p)
3. Tomasz Śliwa (33p)

Niedziela

HFT1:

1. Janusz Pelucha (71p) Dogrywka
2. Marek Krempczyński (71p) Dogrywka
3. Michał Walaszkowski (70p) Dogrywka

HFT2

1. Dawid Dyrcz (64p)
2. Tomasz Marszałek (62p)
3. Piotr Knysak (58p)

FT

1. Szymon Tałaj (30p)
2. Robert Szambelan (27p)
3. Katarzyna Frasińska (25p)

Junior:

1. Zofia Krupa (65p)
2. Bartosz Knysak (54p)
3. Roksana Mazurek (50p)

Warto dodać, że juniorka, która wygrała zawody, jest z Kalet.

(MIR)

Kalety gościnne dla rolkarzy

Krzysztof Mazur z Miasteczka Śląskiego wygrał Powiatowe zawody rolkowe na zakończenie lata. Impreza odbyła się w niedzielę, 5 września, na torze rolkowym w Kaletach.

Jak przyznał zwycięzca, tor w Kaletach jest mu doskonale znany, jest tu częstym gościem. Atmosfera zawodów sprzyjała biciu rekordów, Krzysztof Mazur pobił „życiówkę". Zawody rozegrano w trzech kategoriach. Wśród zawodników do 10 lat wygrali:

1. Wojciech Kupka
2. Milena Szady
3. Filip Rydzkowski

Kategoria 11-18 lat:

1. Olaf Gawlik
2. Emilia Binek
3. Kamil Kwoka

Kategoria open:

1. Krzysztof Mazur 44:80
2. Krzysztof Stawinoga 44:85
3. Mateusz Mryka 45:51

(MIR)

Wśród zawodników do 10 lat wygrał Wojciech Kupka

Na podium zwycięzcy kategorii open

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

TACHOGRAFY

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

POMOC W REJESTRACJI POJAZDÓW KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

auto grześ
Szybko Tanio Solidnie
wymiana oleju, klimatyzacja, hamulce, diagnostyka komputerowa
www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

Wytnę za darmo świerk, jodłę, jałowce.
Tylko w dobrym stanie.
Termin od 1 października.
Tel. 882-488-865.

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

PRZYBYŁA TRANSPORT
ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

AUTO SKUP 24h gotówka natychmiast.
790-790-874

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Naprawa komputerów i laptopów
Porady telefoniczne GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

Rabaty od 5% do 23%
GARAŻE - sprzedaż
wypożyczanie na budowy
DRZWI - zewnętrzne,wewnętrzne
BRAMY GARAŻOWE
OGRODZENIA
Strzybnica, www.zagorska38.pl
kom. 608 65 66 27

USŁUGI MALARSKIE
727-931-114

Garaże blaszane - wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów.
Dowóz, montaż gratis! Producent!
32-700-34-48,
696-753-588.
www.RobStal.pl

Dom Pomocy Społecznej "Przyjaźń" w Tarnowskich Górach
zatrudni
PRACOWNIKA SOCJALNEGO (pełny etat) oraz KIEROWCĘ (1/2 etatu).
Kwalifikacje: zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej.
Podanie lub CV można przesłać na maila:
dpsprzyjazn@tarnogorski.pl
Więcej informacji pod numerem telefonu:
32 285 58 98 wew. 101.

Zatrudnię stolarza, pomocnika stolarza.
604-588-815

Potrzebna emerytowana GŁÓWNA KSIĘGOWA.
519-808-800

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (I piętro) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach **od 14.09.2021 r. do 5.10.2021 r.** został podany do publicznej wiadomości wykaz gminnych nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy, położonych w Tarnowskich Górach:

- przy ulicy Gen. Władysława Andersa - działka nr 3414/131,
- przy ulicy Zagórskiej - działki nr 538/21, 539/21.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
informuje, że

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (parter obok pokoju nr 19) i stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach [www.bip.tarnowskiegory.pl] **w dniach od 14.09.2021 r. do 5.10.2021 r.** zostaną opublikowane wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji):

- lokal mieszkalny nr 13 położony w budynku przy ul. Gen. Józefa Bema 12 w Tarnowskich Górach.
- lokal mieszkalny nr 16 położony w budynku przy ul. Gen. Józefa Bema 12 w Tarnowskich Górach.

Pierwszeństwo w nabyciu przysługuje poprzednim właścicielom ww. nieruchomości lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowych nieruchomości, przez osoby którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu – sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry
zawiadamia:

o terminie przeprowadzenia obowiązkowej deratyzacji na terenie Gminy Tarnowskie Góry

od 1 października do 15 października 2021 roku

stosownie do **Zarządzenia Nr 1171/2021 Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry z dnia 26.02.2021 r.** w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Tarnowskie Góry obowiązkowej akcji deratyzacji.

Jednocześnie przypomina się, że:

1. Obowiązkowej deratyzacji podlegają wszystkie nieruchomości zabudowane znajdujące się na obszarze Gminy Tarnowskie Góry
   a) obiekty produkcyjne, handlowe, usługowe i użyteczności publicznej,
   b) obszary zabudowane budynkami mieszkalnymi, gospodarstwa rolne i obiekty gospodarcze,
   c) obiekty i urządzenia techniczne oraz pomieszczenia na pojemniki i kontenery służące do gromadzenia odpadów komunalnych.
2. Właściciele nieruchomości, w tym współwłaściciele, użytkownicy wieczyści oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomościami wymienionymi w pkt. 1, zobowiązani są do przeprowadzenia na swoim terenie obowiązkowej deratyzacji na koszt własny i we własnym zakresie lub poprzez zlecenie jej wyspecjalizowanemu podmiotowi oraz do umożliwienia przeprowadzenia kontroli w zakresie sposobu i skuteczności przeprowadzania deratyzacji.
3. Nadzór i kontrolę nad przeprowadzaniem deratyzacji sprawować będzie Straż Miejska, na której żądanie jako dowód realizacji obowiązku deratyzacji należy okazać dowód zakupu trutek lub zlecenia zakładowi deratyzacji wraz z wykazem obiektów i urządzeń objętych deratyzacją.

TRANSCOMPLEX

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl

Podnoszenie do wysokości

21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW, WIĘŹBY DACHOWEJ, PALET

DO 5t

PODNOSIMY WYSOKO

Kukuryku maszket na patyku

MANUFAKTURA (nie tylko śląskich) SŁODYCZY

ŁONACZALNIA MASZKETÓW SILESIAN SWEETS

KUKURYKU

kawiarenka z kreatywną przestrzenią dla rodziców, dziadków, opiekunów - strefa wypoczynkowa

PISK-LADA

słodki, farmerski kącik zabaw zaopatrzony w kreatywne zabawki

KURNIK

salka z multimediami (edukacja dla grup, imprezy okolicznościowe, takie jak tematyczne urodzinki, półkolonie, komunie z cateringiem, itp.)

EDUKACYJNE WARSZTATY CUKIERNICZE

dla grup przedszkolnych szkolnych, rodzin. Tworzenie własnego, wyjątkowego produktu np. lizaka, prawdziwej czekolady, cukierków, pralin

CUKIERNIA - sprzedaż detaliczna słodyczy w wersji sweet, keto, wege, bezglutenowe, bez cukru. Słodycze PERSONALIZOWANE, także na SPECJALNIE okazje, na zamowienie. Ekologiczne bombonierki i opakowania

KOKOKO GESZYNK SPOKO - Ślonski Geszaft Ludowy kram z rękodzielniczymi upominkami i pamiątkami śląskimi, także personalizowanymi

Ponadto:

ŚLĄSKIE WSPOMINKI - autentyczne śląskie stroje ludowe na laleczkach

MASZKETNO POCZTA dostarczanie słodyczy i upominków pod wskazany adres

MASZKETNE ZOLYTY słodka randka

MACHINA DO WATY CUKROWEJ największa w powiecie

Koszęcin
Lubliniecka 4

574 130 970

O alternatywach dla papierosa

Wielka Brytania jest jednym z krajów uznających oficjalnie e-papierosy za mniej szkodliwe od papierosów tradycyjnych. W ramach próby, która ma się rozpocząć już niebawem, tej jesieni, palący pacjenci bez względu na to, z jakiego powodu trafili na SOR, otrzymają urządzenie oraz mający wystarczyć na tydzień zapas płynu do e-papierosów.

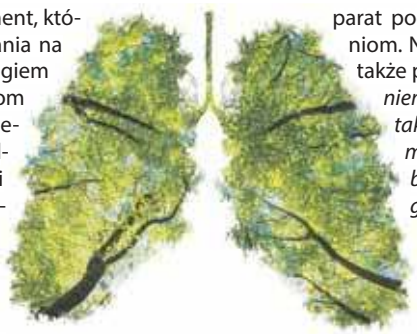

To kolejny brytyjski eksperyment, który ma badać wpływ wapowania na skuteczne zrywanie z nałogiem palenia. Niektórym pacjentom lekarze udzielą porady medycznej i skierują do lokalnych ośrodków pomocy. Inni otrzymają jedynie ulotki z informacją na temat lokalnych ośrodków zajmujących się wspieraniem palaczy chcących rzucić ten nałóg. Obie grupy zostaną ponownie przebadane po jednym, trzech i sześciu miesiącach. Udział w eksperymencie wezmą szpitale w Norfolk, Londynie, Leicester i Edynburgu. Prof. Caitlin Notley, zaangażowana w realizację badania na University of East Anglia, wskazuje na element zaskoczenia: – *Palącym pacjentom oddziałów ratunkowych zostaje przedstawiona idea rzucenia palenia za pomocą e-papierosów, podczas gdy zapewne większość z nich prawdopodobnie nie brała tego w ogóle pod uwagę.*

W przeciwieństwie do tradycyjnego papierosa, w tym elektronicznym nie zachodzi proces spalania, przez co nie są emitowane najbardziej szkodliwe dla organizmu substancje. Warto pamiętać, że używając e-papierosa działającego w systemie zamkniętym, czyli takiego z fabrycznie napełnionymi kartridżami (na polskim rynku np. Vuse ePen), albo w systemie otwartym, kiedy świadomie wybieramy gotowy do użycia płyn, inhalujemy preparat poddany kompleksowym badaniom. Na ten temat wypowiadają się także polscy naukowcy: – *Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcie nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach* – tłumaczył kilka miesięcy temu podczas debaty poświęconej alternatywom dla tradycyjnego palenia prezes eSmoking Institute, dr Michał Kozłowski.

Warto wiedzieć, że innym, potencjalne ograniczającym ryzyka zdrowotne zamiennikiem dla tradycyjnych papierosów, są też podgrzewacze tytoniu. Na polskim rynku mamy możliwość wyboru spośród różnych urządzeń, np. glo hyper+, który podgrzewa wkłady do temperatury 270 stopni, wskutek czego powstaje nikotynowy aerozol. Z licznych badań naukowych wynika, że ekspozycja na szkodliwe biomarkery jest zdecydowanie niższa także u osób podgrzewających tytoń, w porównaniu do jej poziomu obecnego u „tradycyjnych palaczy". Czy rozpoczynający się jesienią w Wielkiej Brytanii eksperyment okaże się sukcesem i inspiracją dla innych krajów? Tego nie wiemy, ale z pewnością ta metoda – także dla osób poddanych badaniu – może być bardzo zaskakująca.

Restauracja DANUSIA

Oferujemy organizację: wesel, komunii i innych przyjęć okolicznościowych. Noclegi.

Zapraszamy!

Tarnowskie Góry, ul. Szczęść Boże 85,
tel. 603 966 537, 505 597 825
www.restauracjadanusia.pl